Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowo uiszczona gotówką
Nr. 16. Lwow, Czwartek 21. Stycznia 1926 r. Rok XLIV.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

CENA NUMERU
20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr
Dla urzędników państwowych i i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisow nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południu.

U źródeł klęski bezrobocia.

Lwów, 20 stycznia.

Tygodniowe sprawozdania urzędu statystycznego wykazują **przerażający wzrost bezrobocia w całej Polsce.**

W ostatnim tygodniu ta smutna pozycja w bilansie naszego życia gospodarczego wzrosła o dalszych **14.997 osób**, tak, że dziś **ogólna ilość** zarejestrowanych urzędownie **ludzi pozbawionych możności pracy i egzystencji wynosi 328.627.** Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę, że cyfra ta wykazuje jedynie zarejestrowanych bezrobotnych, że więc **nie obejmuje ona wcale tych, którzy, nie** mając prawa do zasiłków ani widoków na otrzymanie posady, **nie zgłaszają się w urzędach pośrednictwa** pracy, a dalej, iż **rejestracji nie podlegają wielotysięczne rzesze ludności bezrobotnej na wsi i w małych miasteczkach, to ogólna ilość bezrobotnych** przedstawi się nam w przybliżeniu w wysokości conajmniej pięciokrotnie wyższej od oficjalnej statystyki, a więc **dosięgnie** już **do półtora miljona.** Doliczywszy do tego rodziny bezrobotnych pracowników dojdziemy do przerażającego, lecz niestety rzeczywistego faktu, iż **około 5 miljonów ludzi, a zatem prawie co piąty obywatel Państwa pozbawiony jest podstawy utrzymania.**

Najważniejszym nakazem bieżącej chwili jest więc przyjście z pomocą bezrobotnym przez **jaknajszybsze uruchomienie robót publicznych,** a obowiązek ten ciąży zarówno na władzach państwowych jak i samorządowych.

Oczywiście w ten sposób kwestja bezrobocia nie będzie w zupełności rozwikłana, albowiem **poważną tę chorobę naszego organizmu gospodarczego leczyć trzeba środkami działającymi od wewnątrz,** co uczynić można dopiero po dokładnem zbadaniu jej przyczyn, których jest niestety aż nadto. Tkwią one głęboko **w naszych stosunkach gospodarczych,** a usunięcie ich napotka na nielada trudności.

Przyczyną taką, o której się najczęściej mówi, to **brak kapitałów i kredytu,** bez którego, jak bez krwi w żyłach, nie może istnieć i rozwijać się przemysł, dający zatrudnienie robotnikom.

Ważniejszą jednak od sprawy kapitału obrotowego jest dla przemysłu **kwestja zbytu.** Jest rzeczą już stwierdzoną, że **magazyny większości fabryk przeładowane są gotową produkcją,** na którą niema odbiorców.

Tu tkwi właśnie źródło zastoju w przemyśle i powstałego stąd bezrobocia. **Nie pomogą kapitały, gdy nie będzie odbiorców na produkcję. Nawet grzechem byłoby lokowanie ciężko zdobytych kapitałów zagranicznych w przemyśle przed zapewnieniem temu przemysłowi rynków zbytu.**

Nasz **rynek wewnętrzny, niezdolny jest do odpowiedniej konsumpcji** wskutek powszechnego zubożenia szerokich mas ludności i dysproporcji między cenami wyrobów fabrycznych a cenami produktów rolnych i wysokością zarobków.

Co do **rynku zewnetrznego,** to ekspanzję naszej wytwórczości uniemożliwia **brak traktatów handlowych** z państwami sąsiedniemi (Rosja, Niemcy).

Tak więc źródłami klęski bezrobocia w Polsce są obok braku kapitału i szeregu drobniejszych przyczyn, także i **powszechne zubożenie ludności wywołane fałszywą polityką gosopdarką** i nie licząca się z potrzebami gospodarczemi Polski **zła polityka handlowa.**

Zadaniem obecnego rządu będzie odrobić te zaniedbania jego poprzedników.

T. H.

——oo——

Badania delegatów Bankers Trust będą zakończone w bieżącym tygodniu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 stycznia.

Delegaci Bankers Trust w dalszym ciągu zaznajamiają się z organizacją monopolu tytoniowego. Badania te będą zakończone **w końcu bieżącego tygodnia,** poczem delegaci przystąpią do **rokowań z rządem polskim** o warunki dzierżawy monopolu i pożyczki.

Obecnie między delegatami a ministerstwem skarbu odbywa się **stała wymiana zdań** na tle spostrzeżeń delegatów o monopolu.

Jest ustalone, że delegaci po porozumieniu się z rządem, w sprawie monopolu, przedstawią **dokładne sprawozdanie dyrekcji Tabacco Company** a rząd polski wyśle specjalnego delegata do **Nowego Jorku** celem zawarcia umowy o wydzierżawienia monopolu i pożyczkę.

——ox xo——

Rząd zajął się skandaliczną gospodarką „Pocisku".

Dyrektor „Pocisku" brał 120.000 zł. płacy rocznie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 stycznia.

W związku z rewelacjami prasy i wynikami badań Najwyższej Izby Kontroli Państwa o **niesłychanie kosztownej gospodarce „Pocisku"** i wysokich pensjach dyrektorów i zarządu tych zakładów, w kołach rządowych powstał projekt, aby do „Pocisku" **wydelegować rządowego administratora.**

Jak się dowiadujemy, rząd w najbliższym czasie wyłoni **komisję rewizyjną, która zbada dokładnie umowę rządu z Pociskiem** i postawi gospodarkę tych zakładów na podstawach ekonomicznych, gdyż płace dyrektorów wynoszące do 100 tysięcy zł., zaś p. **Wertheima 120 tys. zł. rocznie** musiałyby doprowadzić do tego, że za **jeden pocisk działowy płaciłby skarb Państwa 80 do 120 zł.**

——xo ox——

Afera dolarowa w oddziele Banku Gospodarstwa Kraj. w Cieszynie.

Skarb Państwa poniósł szkodę na 200.000 zł.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 stycznia.

Władze skarbowe zostały zaalarmowane wiadomością o świeżym skandalu tym razem w **oddziele cieszyńskim Banku Gospodarstwa Krajowego.** Skarb Państwa poniósł wskutek tego stratę **200.000 zł.** Oszustwo zostało popełnione w ten sposób, że **Bankowi Polskiemu w Bielsku** zaprezentowano do wypłaty żyrowane przez cieszyńską filję Banku Gospodarstwa Kraj. czeki banku amerykańskiego opiewające na dolary. **Bank Polski wypłacił żądaną sumę,** poczem otrzymał zawiadomienie Banku Gosp. Kraj., że czeki te zostały **skradzione w filji,** a żyro sfałszowane. W toku dochodzeń ustalono, że oszustw tych dopuścił się **kasjer** Banku Gosp. Kraj. Leon **Płonka,** zarazem **fabrykant czekolady.** Płonkę aresztowano.

Misja dyr. depart. p. Łukasiewicza.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 19 stycznia.

Dowiadujemy się, że dyrektor departamentu politycznego Min. spr. zagran. p. Juljan **Łukasiewicz** udaje się jutro na tygodniowy objazd placówek polskich zagranicę, przyczem zatrzyma się w **Paryżu i Londynie.** Podróż pozostaje w związku z aktualnemi zagadnieniami polityki zagranicznej.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 19 b. m. w Warszawie 7.50 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 19 b. m. w Krakowie 7.60 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 19 b. m. we Lwowie 7.60 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 7.30; sprzedaż 7.32; kupno 7.28. Tendencja słaba.

Zurych urzędowy. N. Jork. 5.17 5/8, Londyn 25.16 1/8, Paryż 19.51, Wiedeń 72.8875, Praga 15.325, Włochy 20.90, Budapeszt 72.55, Sofja 3.35, Holandja 208.075, Oslo 105.45, Kopenhaga 128.70, Sztokholm 138.65, Hiszpanja 73.30, Bukareszt 2.31, Berlin 123.25, Belgrad 9.17.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 14.00, Londyn 4.86 1/8, Paryż 3.765, Wiedeń 14.06, Praga 2.9625, Włochy 4.03 5/8, Belgja 4.535, Budapeszt 14.06, Szwajcarja 19.32, Sofja 0.725, Holandja 40.20, Oslo 20.36, Kopenhaga 24.86, Sztokholm 26.77, Hiszpanja 14.16, Bukareszt 0.4437, Berlin 23.81, Belgrad 1.775.

——oo——

O ofiarę karnawałową.

Lwów, 20 stycznia.

Tegoroczny karnawał nie odbywa się w warunkach zbyt różowych... Mimoto bawić się trzeba, bo i zabawa ma swoje społeczne znaczenie. **Godzi się jednak, aby ci, których — choć z trudem — stać na frak i lakiery, pamiętali o tych, którym brak kawałka chleba.**

Inicjatywa premiera Skrzyńskiego w tym względzie znalazła oddźwięk u niektórych komitetów w Warszawie, które urządzając zabawy, **składają pewien procent na bezrobotnych.**

Na terenie Małopolski należałoby tosamo uczynić.

Zwracamy się przeto do wszystkich komitetów balowych z apelem, aby przeznaczyły pewien procent z dochodów na bezrobotnych.

Władze wojewódzkie powinny powołać do życia rychło **lotny komitet obywatelski, którego obowiązkiem byłoby ściągać** od każdej zabawy przeznaczony **procent na bezrobotnych** i to odrazu w dniu zabawy — przy kasie!

Rzucamy projekt w nadziei, że nie przebrzmi bez echa!

Redakcja „Kurjera Lwowskiego“.

Protest nauczycieli szkół powszechnych
przeciw zamierzonej redukcji płac.

Warszawa, 19. 1. (AW.). Wczoraj odbyło się **nadzwyczajne walne zgromadzenie Związku Pol. Naucz. Szkół Powsz.** Zebrani uchwalili **energiczny protest** przeciw zamierzonej redukcji poborów nauczycielskich. Postanowiono zwołać **kongres nauczycieli szkół powsz. z całej Polski, gdyby sprawa redukcji poborów nauczycielskich miała widoki realizacji.**

———xo ox———

Projekt ustawy o opłatach stemplowych.

Warszawa, 19. 1. (PAT.) Sejmowa komisja skarbowa przystąpiła dziś do trzeciego czytania projektu ustawy o opłatach stemplowych. W wyniku obrad załatwiono 52 artykułów przyczem w stosunku do tekstu przyjętego w drugiem czytaniu, żadnych istotnych **zmian do trzeciego czytania nie wprowadzono.** Żywą dyskusję wywołał wniosek p. **Łypacewicza** (Wyzwolenie), domagający się **zwolnienia od opłat stemplowych umów** kupna - sprzedaży przez chłopów, gruntów, o **obszarze nie przekraczającym 20 ha.**

Komisja odrzuciła wprowadzenie przymusu notarjalnego odnośnie do aktów dotyczących zbycia nieruchomości w Małopolsce, jak również odrzuciła wniosek powierzenia notarjuszom poboru opłat stemplowych od aktów przez niech sporządzonych. Co do ostatnich wniosków, posłowie Łypacewicz (Wyzw.) i Manaczyński (Z. L. N.) zgłosili votum separatum.

———xo ox———

Z profilu.

„Ugoda“ polsko-żydowska w podwójnem świetle.

Lwów, 20 stycznia.

Prezes Koła żydowskiego, p. Reich, jest — jak wiadomo — jednym z współpracowników sławetnej „ugody“ polsko - żydowskiej, zawartej przez reprezentantów dwóch skrajnych nacjonalizmów.

Głównym partnerem p. Reicha w tem dziele był, ze strony polskiej, jeden z duchowych ojców myśli endeckiej, p. prof. St. Grabski, obecny minister oświaty. I nic dziwnego. Jeden, jak i drugi z tych polityków zainteresowany jest w jednakowym stopniu w zaszczepieniu i kultywowaniu takiego np. kwiatuszka, wyrosłego na bagienku reakcji, jak np. **szkoła wyznaniowa.**

W praktyce życia politycznego sprawia jednak „ugoda“ nieraz i nielada kopot jej firmantom, zwłaszcza, gdy chodzi o wytłumaczenie jej celowości szerszym masom politycznych współwyznawców, dotąd celowo rozfanatyzowanych szowinistycznie przez partyjną prasę.

Dowodem tego może być umieszczony w jednym z ostatnich numerów wiedeńskiej **„Neue Freie Presse“** wywiad z p. Reichem na temat tej „ugody“. Zapytany o jej skutki, **p. Reich, jako jedyny pozytywny rezultat, wskazuje właśnie działalność p. St. Grabskiego** na stanowisku ministra oświaty! Zwłaszcza wprost zachwyca się p. Reich stanowiskiem p. ministra Grabskiego w sprawie **„numerus clausus“.**

— „W sprawie „numerus clausus“ — wywodzi p. Reich — **wydał p. min. Grabski liberalny (!!) dekret, dający bardzo wielkie zadowolenie“ (sic!)**

Cóż, kiedy jednak **tego „zadowolenia“ p. Reicha nie podziela jego własny organ „Chwila“,** która w artykule wstępnym z dnia 17 b. m. **nazywa p. Grabskiego „największym szkodnikiem w zaistnieniu faktycznego porozumienia polsko-żydowskiego“** (tak!), a w sprawie „numerus clausus“ pisze: **„Znana jest min. Grabskiego gra w ciuciubabkę z okólnikami** w sprawie przyjmowania słuchaczy żyd. na wszechnice. Dzięki nim **tysiące młodzieży żydowskiej zostało w pierwszym trymestrze poza obrębami szkół wyższych** i z niepokojem śledzą, czy „spóźniony“ okólnik p. ministra odrobi im krzywdę, jaką wyrządziło opóźnienie“.

A więc co innego p. Reich w „Pressie“, a co innego p. Reich w „Chwili“!

Czy tłomaczyć to brakiem konsekwencji, czy może patrjotyzmem p. Reicha, który **inną robi politykę wewnątrz, a inną demonstruje na zewnątrz?** Które oblicze i które fakty są prawdziwe?

Ze zjazdu monarchistów polskich.

Poznań, w styczniu.

Onegdaj odbył się tu — jak donieśliśmy — **zjazd „Monarchistycznej organizacji“.** Dziś podajemy garść nazwisk, które zainteresują zapewne szerszy ogół.

W zjeździe brali udział członkowie prezydjum Rady Naczelnej: p. p. **Wacław Niemojowski, Konstanty Murzynowski** i **Józef Robakowski;** członkowie zarządu głównego: p. p. Alfred **Jankowski,** prof. dr. **Kazimierz Morawski,** red. „Słowa wileńskiego“ **Stanisław Mackiewicz** i dr. Jan **Moszyński,** delegaci kół wojewódzkich: p. p. **Zdzisław książę Lubomirski, Wacław Paszkowski** i Stanisław **Walewski** z koła warszawskiego; **gen.** Kazimierz **Raszewski,** generał **Józef Dowbór-Muśnicki** i **Zygmunt hr. Kurnatowski** z koła poznańskiego, Hieronim hr. Tarnowski — z krakowskiego, Jan hr. Tyszkiewicz i prof. dr. Bossowski — z wileńskiego, Stanisław Tomaszewski — z pomorskiego, Henryk Skirmunt — z poleskiego, Zbigniew Dobiecki — z kieleckiego. Władysław Nowaczek — ze śląskiego; oraz delegaci kół okręgowych: p. p. **Aleksander ks. Drucki Lubecki** i mec. Byczkowski — z okręgu piotrkowskiego, **Karol Wierusz-Kowalski** — z konińskiego, Konstanty Murzynowski — z kaliskiego (członek prezydjum), Edmund Buchwald — z ostrowskiego, Kazimierz Szadkowski i Tadeusz Szulczyński — z jarocińskiego, Jan Bak i Wincenty Podlewski — z szamotulskiego, Czesław Obst — z gnieźnieńskiego, Józef Wrzesiński — z sosnowieckiego, Tomasz Kretkowski — z chełmińskiego. Pozostałe okręgi, jak łódzki, grudziądzki i inne, usprawiedliwiły swoją nieobecność.

W zjeździe wzięli również udział przedstawiciele „Obozu Monarchistów Polskich“ p. p. **prof. Szymon Dzierzgowski** i mec. **Mirosław Obiezierski,** jako przedstawiciele organizacji zaprzyjaźnionej, oraz jako zaproszeni goście, między innymi: p. p. **Adam hr. Żółtowski** z Jarogniewic, **prof. Tadeusz Grabowski** z Poznania, Tadeusz Goetzendorf Grabowski z Lechlina, oraz wiceprezes Centralnego Komitetu Wykonawczego Organizacji Młodzieży Monarchistycznej Jan Popławski z Warszawy.

Na prezesa zarządu głównego, który według nowo zatwierdzonego statutu przewodniczy również na zebraniach Rady Naczelnej, wybrano p. **Wacława Niemojowskiego.** Do zarządu powołał p. Niemojowski: **Zdzisława ks. Lubomirskiego, generała Raszewskiego,** jako wiceprezesów Konstantego Murzynowskiego, prof. dra Kazimierza Morawskiego i Józefa Robakowskiego, jako członków zarządu, co też Rada Naczelna zotwierdziła.

———ox xo———

Wyrok na zbuntowaną brygadę piechoty sowieckiej.
16 oficerów rozstrzelanych, 163 oficerów skazanych na dożywotnie więzienie.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa, w styczniu.

(I) Sowiecki trybunał wojskowy w Pskowie ogłosił wyrok w głośnej na całą Rosję **sprawie 179 oficerów czerwonych** z pośród dowództwa 19 brygady czerwonej. Wszystkich oskarżono o **niewykonanie rozkazów bojowych dowódcy korpusu Pukrowskiego.** Tło tego procesu jest bardzo znamienne dla ilustracji stosunków, panujących w formacjach armji czerwonej. Oto, z końcem września roku ub. w niektórych rejonach Białorusi sow. wybuchły powstania wśród ludności wiejskiej Celem stłumienia ruchu wyższe dowództwo wydelegowało do rejonu, ogarniętego powstaniem, korpus wojsk czerwonych, pod dowództwem Pukrowskiego. Gdy tych sił zbrojnych nie wystarczyło, oddano rozkaz przerzucenia na teren powstańczy **dwóch pułków ze składu 19-tej brygady,** dotychczas rozmieszczonej na granicy polskiej.

Z tych formacji sformowano **ekspedycję karną,** która, — pod dowództwem pułk. **Karpińskiego** — miała krwią i represjami stłumić powstańczy ruch w Rejonie Bobrujska. Masa żołnierska, wraz z gronem oficerskiem, **odmówiła jednak posłuszeństwa,** i po pewnym czasie **samorzutnie porzuciła rejon** Bobrujska, **wróciwszy do miejsca swego poprzedniego rozmieszczenia na granicy sowiecko-polskiej.** Ten niesłychany brak karności — jak twierdzi akt oskarżenia, — spowodował **ciężkie straty w ludziach ze strony tych formacji armji czerwonej,** które nadal walczyły z powstańcami. Wobec tego **aresztowano** niemal **cały korpus oficerski** zbuntowanej 19-tej brygady.

Wyrokiem trybunału **skazano 35 wyższych oficerów na karę śmierci przez rozstrzelanie,** a 144 innych podsądnych **na ciężkie więzienie dożywotne.** Dowódca wojskowego okręgu w Pskowie **zatwierdził wyrok śmierci względem 16 osób,** innym zaś rozstrzelanie zastąpiono też dożywotniem więzieniem. Wobec tego **już następnej nocy** w podwórzu więziennem odbyła się **egzekucja na 16 skazańcach.** Wśród rozstrzelanych byli: **dowódca brygady** Karpiński (za czasów carskich — **pułkownik**), **szef sztabu** Basów, dowódca Jackow oraz 13 innych czerwonych oficerów.

Wykonanie wyroku wywarło ogromne wrażenie we wszystkich kołach wojskowych.

———xo ox———

Min. skarbu domaga się przeprowadzenia rewizji w bankach państwowych.

Warszawa, 19. 1. (AW.). Na odbytem we wtorek wieczorem posiedzeniu Rady min. omawiano wniosek min. Zdziechowskiego o upoważnienie Najw. Izby Kontroli Państwa do przeprowadzenia rewizji w Państw. Banku Roln. oraz w Banku Gospodarstwa Kraj. Omawiano również projekt ustawy, określającej kompetencje sądów na przestępców w dziedzinie prawa czekowego.

Pod znakiem czasu.

TAKŻE ZREDUKOWANY.

Lwów, 20 stycznia.

Ugina się półżywy pod brzemieniem pracy nad siły. Żyły mu nabrzmiały, oczy z orbit niemal wychodzą, całe ciało zlewa pot ciężkiego znoju. Przełożony pogania bez litości, na chwilę spocząć nie daje. Im cięższa robota, tem ostrzejsze nawoływania i gęstsze razy okrutnego bata. I nigdy żadnego uznania, żadnego awansu, emerytury, żadnego wynagrodzenia za krwawą pracę prócz skąpego jadła, żadnego efektu wysiłków. Cały moralny i materjalny owoc trudu zgarnia **nienasycony władca.**

Ale te wszystkie krzywdy jeszcze niczem wobec **grożącej redukcji.** I to redukcji nie ograniczonej do pewnych osobników, **ale masowego usunięcia od pracy**, zaprzeczenia prawa do życia tysiącom, **miljonom niezmordowanych pracowników**, całemu rodzajowi istot, które w postępie cywilizacji świata w ciągu długich wieków niepoślednią odegrały rolę.

Wartość siły żywych mięśni musi ustąpić nieporównanie **potężniejszej sile maszyny**, bezmyślnej, ale produktywniejszej. I zapomina się łatwo, że jednak cichy, najcierpliwszy robotnik bywał wiernym sługą, wyrozumiałym przyjacielem, wesołym i junackim towarzyszem swego niewdzięcznego pana...

Któż to ów wydziedziczony, niedoceniony, zredukowany pracownik — krzywdzony nie wyłącznie w Polsce, ale **na całym świecie**, — tem dotkliwiej, im kraj bardziej postępowy i kulturalny?

Nikt inny, jeno nasz stary, poczciwy, wiecznie wyzyskiwany — **koń.** (m)

Szczepienie ochronne przeciw płonicy.

Opinja prof. dra Gröera

Lwów, 20 stycznia.

W aktualnej obecnie sprawie **szczepienia szkarlatyny**, zamieszczamy opinję wybitnego profesora pedjatrji na Uniwersytecie lwowskim, **dra Franciszka Gröera**, kierownika **kliniki dziecięcej**, który uprzejmie udzielił nam swych spostrzeżeń w tym kierunku.

Szczepionka płonicy — oświadczył prof. Gröer — **metoda badaczy amerykańskich, małżeństwa Dicków**, zdaje się mieć przyszłość przed sobą. Jednakże dziś jeszcze **trudno** co do ich absolutnej wartości i naukowego wartościowania **powiedzieć coś konkretnie pewnego** i dlatego mojem zdaniem **nie można tej metody jeszcze stosować** w szerokiej praktyce lekarskiej. Zagadnienie jest **w toku badań**, które nie powinny wychodzić poza zakłady naukowe, bo te jedynie mogą dać gwarancję **dokładnej obserwacji** szczepionych i **naukowego wartościowania** wyników metody.

Jasnem jest, że **tak publiczność jak i lekarze** przy wielkiej doniosłości wynalazku, któryby pozwolił zwalczać szkarlatynę, **wykazują wyraźną niecierpliwość** wobec możności korzystania z tak dobroczynnego urządzenia. Zatem zadaniem prasy jest **uspokoić opinję publiczną** w tym kierunku, ażeby uzbroiła się w cierpliwość i pozwoliła **nauce ukończyć badania** i oddać w ręce szerokiego ogółu metodę z jednej strony zupełnie **bezpieczna**, a z drugiej **pewną co do działania.** Nie jest wykluczone, że już **za kilka miesięcy** będzie to możliwe.

Szczepienie polega na **wstrzykiwaniu jadu, produkowanego przez łańcuszkowce szkarlatynowe.** W ten sposób, zmusza się ustrój do produkowania **ochronnych przeciwjadów**, co byłoby koniecznem jedynie u **osobników czułych na jad płonicy**, gdyż na szczęście znaczna liczba ludzi jest na jad płonicy **nieczuła** i ta nie ma potrzeby obawiać się zakażenia.

Pierwszy akt metody polega na **rozpoznaniu**, które osobniki są czułe na ten jad, a które nieczułe, a drugi na **uodpornieniu** tych czułych. Oczywiste jest, że do przeprowadzenia szczepienia, trzeba będzie **wykształcić odpowiednio całe szeregi lekarzy** przy pomocy kursów, które **w Warszawie urządza Państwowy Zakład higjeny, a we Lwowie Klinika dziecięca.** Szczepienie odbywa się tylko w zakładach zamkniętych **pod ścisłą kontrolą naukową** tam, gdzie jest niebezpieczeństwo szkarlatyny. Dotychczas zaszczepiono we Lwowie **kilkaset dzieci.** Naogół rodzice nietylko nie obawiają się szczepienia, ale bardzo skwapliwie poddają mu swe dzieci w obawie przed epidemją płonicy.

Droga ekspertyza.

Warszawa. (Tel. wł.)

Krążą pogłoski, że gdy p. **Kemmerer**, który w interesie amerykańskiego trustu (jako jego rzeczoznawca) bawił w Warszawie, opuścił stolicę naszego państwa — **wręczono mu za pracę nad „badaniem naszych stosunków", honorarjum w wysokości 10-ciu tysięcy dolarów.**

——oo——

Pociąg przejechał 6 robotników.

Wilno, (Tel. wł.)

(ok.) Onegdaj pociąg osobowy idący ze st. Głębokie do st. Nowo-Druck najechał na idących torem kolejowym sześciu robotników, którzy poprzednio oczyszczali tor od śniegu. Wszyscy sześciu a to Piotr Karnacewicz, Bolesław Leszczyk, Hipolit Łowaczonog. Antoni Rubieński, Sranisław Stankiewicz i Stanisław Wilunkiewicz zostali zabici na miejscu.

Krwawe awantury w parlamencie włoskim.

Rzym, w styczniu.

Niezwykłym skandalem zakończono uroczyste posiedzenie parlamentu włoskiego, które poświęcone było **uczczeniu zmarłej królowej** Małgorzaty, wdowy po królu Humbercie. **Faszyści** pięściami **rzucili się na posłów** ze stronnictwa **"popolari"**, którzy przybyli na to uroczyste posiedzenie, z okrzykami „precz z bandą ludowców katolickich" zaatakowano tych posłów i pobito ich dotkliwie. Kilkunastu posłów stronnictwa „popolari" zostało **pokaleczonych** a jednego z **nich** musiano odwieść **do szpitala.**

——oo——

Redaktor „Rzeczypospolitej" skazany na miesiąc aresztu.

Warszawa, (tel. wł.)

Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę p. Jasińskiego. redaktora „Rzeczpospolitej", pociągniętego do odpowiedzialności sądowej z art. 263 k. k. **za umieszczenie artykułu, wymierzonego przeciw b. premierowi p. Wł. Grabskiemu** p. t. „Nielegalne przetworzenie kredytów w Banku Polskim".

Sąd pokoju 10 okręgu **uniewinnił red. Jasińskiego, natomiast druga instancja** w artykule tym dopatrzyła się f łszerstwa i złej woli i **skazała oskarżonego na miesiąc więzienia.**

——oo——

Wilki na pograniczu.

Wilno, (Tel. wł.)

(ok.) W związku z plagą wilków, które ostatniemi dniami **rzucają się całemi stadami na posterunki graniczne** przyczem zdarzało się, iż posterunki padały ofiarą wilków, władze straży granicznej policyjnej i K. O. P'u wydały rozkaz, aby w nocy w patrolach brało udział 3-ch ludzi, natomiast w dzień placówki mają zwracać pilną uwagę na tak zw. czujki, by te nie padły ofiarą żarłocznych zwierząt.

——oo——

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Ucinek „Kurjera Lwowskiego" z 21. 1. 26.

MARCEL PREVOST. 12

Historja Okrąglutkiej Pani.

(Trzy listy do Frani).

(Ciąg dalszy).

— Staram się pomódz i czasem się to udaje. Kuracja moja polega na przemianie procesu złego fermentu, jaki mirtuje taką biedną psychę. Staram się wtedy sprowokować proces wprost przeciwny. Ta, którą ty nazywasz pulchną panią, może uratowaną być jedynie przez wywołanie w niej, że się tak wyrażę, „kryzysu ostrej moralności", jednego z owych przesileń, które to ongi rzucały prababki nasze w mury klasztorne, poddawały im katusze włosiennic i dyscyplin, kajania się i pokuty. Liczę więc w tym wypadku na twoją pomoc. Ta osoba zachowała w dobrej pamięci obie swe bytności u ciebie, mimo, że oba razy nie szczędziłeś jej podobno słów niemiłej prawdy. Byłeś — jak mi opowiadała, jedynym jej powiernikiem w początkach jej miłosnej przygody, tak, jak dotychczas ja jeden znam jej akt ostatni. Otóż mam wszelkie dane do nadziei, iż zobaczenie cię teraz wywoła w niej zbawienną reakcję.

— Ha, jeśli tak, powiedz jej, niech przyjdzie. Przyjmę ją znowu.

— Och, ona biedaczka teraz zaledwie z trudnością przechodzi z łóżka na kanapę. Musisz ty u niej znaleźć się wraz ze mną.

— A mąż?

— Uprzedziłem już męża, że wezwę do chorej jednego z kolegów na konsyljum. Ty będziesz tym kolegą. Zresztą ten biedny p. Nointel — który ubóstwia swoją żonę. i który jest najzacniejszym w świecie człowiekiem, lubo, jako małżonek, tradycyjnie ślepym i nie orjentującym się w sytuacji, zgodziłby się na wszystko, byleby jego Alinka odzyskała zdrowie... No powiedz-że już raz to sakramentalne: .tak'. Spełnisz naprawdę dobry uczynek — i będziesz miał w zamian pole ciekawych obserwacji.

— Więc dobrze, pójdę tam z tobą, chociaż doprawdy, nie wiem, na co ja się tam przydać mogę

— Przydasz mi sie, jako bardzo pożądany „odczynnik"; rola skromna i łatwa. Nie zapominaj, że znałeś ja jeszcze jako kobietę bez skazy. Jestem przekonany, że zobaczenie cię teraz, będzie dla niej wzruszeniem gwałtownem i przez to właśnie zbawiennem.

— Cóż się to stało temu biednemu kobieciątku?

— Prawda, ty znasz tylko pierwsze dwa akty dramatu. Słuchaj więc.

Odrzucił cygaro, które — stanowczo — nie nadawało się do użytku, wybrał inne, funkcjonujące nienagannie i rzekł:

— A oto, akt trzeci.

Nie będę Ci aktu tego opowiadał scena po scenie, Franiu kochana; opowiadanie, przekroczyłoby ograniczone rozmiary listu. Wystarczy wspomnieć, że IMCI pan Emil doprowadził okrąglutką panią — jak to zresztą do przewidzenia było, do celu swoich zabiegów. W ten sposób utworzona „nadpara" oddawała się wiosnę cała i część lata żarliwemu kultowi Zarathustry.

Pewnego dnia. a było to z początkiem lipca, siedziała Alina sam na sam z mężem przy obiedzie, wyższa ponad skrupuły i wyrzuty sumienia, jak to przystoi nadkobiecie, gdy naraz, ten biedak ślepy i Bogu ducha winien (ot, jak typowy mąż), mówi jej: „Ale, ale, mam dla ciebie nowinę: Emil zaręczony. Sam mię dziś o tem uwiadomił". Alina nie tylko nie zemdlała, ale przeciwnie, uśmiechnęła się swobodnie. Wiara w Emila była w niej tak zupełną, że pomyślała odrazu: „Jaki sprytny! Pyszny pomysł, by zderutować podejrzenia mego męża". Widząc się nazajutrz z Emilem, winszuje mu tedy zręcznego wybiegu, lecz Emil przerywa: „To wcale nie wybieg: jestem rzeczywiście zaręczony, ślub mój we wrześniu"... Biedna okrąglutka pani wpadła odrazu w mdłości, następnie w atak nerwowy, potem nie było końca płaczom, groźbom i zaklęciom; lecz cały aparat łez, spazmów i zaklęć, nie zdołał bynajmniej zachwiać Emilem, widocznie lepiej niż jego partnerka, wtrenowanym w technikę czynnej moralności władców. „Co ci to szkodzi? — odpowiadał najspokojniej w świecie. Możesz ty męża swego zdradzać ze mną, będę ja żonę swoją zdradzał z tobą — o co ci chodzi właściwie?". Pulchna pani odrzekła: „Nie zniosę podziału!" — i wyszła z garsoniery majestatycznym krokiem. Tegoż dnia wieczorem oddano jej list Emila ze słowami: „Masz słuszność. Zamknijmy — lepiej — za wspólną zgodą cudowną księgę, którą otwarliśmy i przeczytali razem. Żegnaj!" Wtedy dopiero pojęła, że wszystko skończone; i wtedy też dopiero uświadomiła sobie, że byłaby zgodziła się w najgorszym razie na podział — i na wszystko, wszystko raczej, niżeli na zerwanie — że jednak on sam dążył do tego zerwania.... Zachorowała....

— Mężowi mówi się, że to nerwica żołądka—kończył dr. G., a nawet były — i są — objawy, które do tej nerwicy ostetecznie odnieść można. Lecz w rzeczy samej — to kryzys sentymentalny.

— Jakiż stan jej obecnie? spytałem.

(C. d. n.)

——oo——

Czy pożyczka tytoniowa nie jest parszywą?

Lwów, 20 stycznia.

Rewelacje prasowe o nowej pożyczce tytoniowej poruszyły opinję całego kraju. **Zaufanie** do pewnych poczynań warszawskich zostało w ostatnich czasach tak **podderwane**, że we wszystkiem prawie widzi się zarodek ukrytego skandalu. To też nic dziwnego, że na temat pożyczki tytoniowej **krążą jak najokropniejsze wieści**, które trudno pomijać milczeniem, gdyż **wiele tym podobnych** wiadomości **już się sprawdziło**.

I dlatego z konieczności notować musimy **dalsze rewelacje** w sprawie osławionej już dziś pożyczki tytoniowej.

Łódzka „Republika“ pisze:

„Wedle przewidywań budżetowych sprzedaje monopol tytoniowy rocznie towaru za około **400 miljonów złotych.** Na podstawie zasady 50 procentowego zysku akcyzowego winna z tego przypaść skarbowi państwa, jako dochód minimalny kwota

200 miljonów złotych rocznie. Otóż, wedle propozycji Bankers Trustu z tego zysku akcyzowego przypadałoby **45 procent, t. j. 90 miljonów złotych na rzecz Bankers Trust'u,** względnie American Tabacco Company. Dla skarbu Państwa pozostałoby brutto **110 miljonów złotych,** a nie brałby **on żadnego udziału w dalszych zyskach przedsiębiorstwa,** t. j. w zysku fabrykacji i handlowym. Z tego musiałby skarb państwa pokryć **raty procentowe i amortyzacyjne** udzielić się mającej pożyczki, (mniej więcej w sumie 12.000.000 dolarów rocznie) Kwota ta przy kursie 6.50 za jednego dolara wyniosłaby **78 miljonów złotych,** zaczem na rachunek budżetu państwowego pozostałoby z tytoniu rocznie conajwyżej **32 miljonów złotych** zamiast dzisiejszych **200 miljonów.** Co państwo otrzymuje w zamian za to?

Mają nam wypłacić tytułem raty pożyczkowej i to w **ratach rozłożonych na dłuższy szereg miesięcy na czysto sumę 72 miljonów dolarów** w miejsce nominalnych 100 miljonów.

A p. **Młynarski,** który imieniem rządu podpisał opcję na tę fatalną pożyczkę **do 1 marca, zagwoździł rządowi polskiemu drogę do jakiejkolwiek innej wygodniejszej pożyczki.**

Teraz Ministerstwo skarbu wyjaśnia, że p. Młynarski **zawarł umowę o opcję z Bankers Trustem „na własne życzenie“** i że odtąd nie będzie brał udziału w rokowaniach pożyczkowych.

Wyjaśnienie to niestety nie tylko **nie osłabia podejrzenia,** ale owszem stwierdza, że **„własne życzenie“** p. Młynarskiego pod adresem skarbu państwa są nawet **dla dzisiejszego ministra nie do przyjęcia.**

Spodziewamy się, że cała ta afera zostanie wyjaśnioną **na Sejmie, który** jest odpowiedzialny za skarb państwa i którego obowiązkiem jest nie tylko wyjaśnić ale i domagać się **surowego i przykładnego ukarania winnych.**

W **„Naprzodzie“** zabiera głos w tej sprawie **poseł dr. Diamand,** który m. i. wywodzi: **za pożyczenie nam 75 miljonów dolarów** płacilibyśmy **rocznie 22.4 miljonów dolarów** i jeszcze kwestja przez jaki czas?

Dr. Diamand kończy: **Po niedyskrecji prasy rząd dzisiaj milczeć nie może, zaszła potrzeba ogłoszenia całej prawdy o opcji Bankers Trustu.**

WYKRYCIE ORGANIZACJI SZPIEGOWSKIEJ NA G. ŚLĄSKU.

Warszawa. (Tel. wł.)

Na trop wielkiej organizacji szpiegowskiej politycznej i wojskowej na rzecz Niemiec wpadły władze na Górnym Śląsku. Aresztowano kilkanaście osób, między temi b. urzędnika policji cywilnej i kilku oficerów rezerwy.

GWAŁTOWNY HURAGAN NA WYSPACH KANARYJSKICH.

Madryt, 19. 1. (PAT.). Prasa donosi z Las Palmas (Wyspy Kanaryjskie), że szalał tam gwałtowny huragan, który **zniszczył całą okolicę,** zburzył liczne domy i mosty oraz wiele linji kolejowych i dróg.

Z sekcji prasowej Związku obrońców Lwowa.

Lwów, 20 stycznia.

W celu żywszego zainteresowania społeczeństwa sprawami, dotyczącemi obrońców Lwowa, zawiązał Związek obrońców Lwowa sekcję prasową, w której skład weszli **reprezentanci wszystkich wychodzących w naszem mieście polskich dzienników.** W niedzielę odbyło się pierwsze posiedzenie sekcji pod przewodnictwem prezesa Związku, p. Hoszowskiego, na którem omówiono najważniejsze sprawy, jakiemi zajmuje się dziś Związek, oraz rozdzielono obowiązki pomiędzy członków sekcji.

Prace te dzielą się na działy: **obrony interesów materjalnych i moralnych obrońców Lwowa,** międzynarodowej reprezentacji, wydawnictwa książek o obronie Lwowa, oraz opieki nad rodzinami członków Związku. Dział pierwszy powierzono redaktorom: Cepnikowi, Szczyrkowi, Krzywemu, Schroederowi, Nechayowi, Kupczyńskiemu, Medyńskiemu, Kozłowskiemu, Kazeckiej i Mękarskiemu.

Związek obrońców Lwowa przystąpił do międzynarodowej organizacji: **„Fédératione Interalliée des Anciens Combattans“** (w skróceniu: „Fidac“). Celem tego związku jest obrona interesów b. wojskowych.

Obowiązki informowania o pracach federacji z ramienia sekcji prasowej objęła p. Walicka - Schroederowa.

Do komisji **wydawnictwa książki o obronie Lwowa** weszli redaktorowie: Laskownicki, Kordys, Krzywy, Szczyrek i Schroeder.

Sprawy **opieki nad obrońcami Lwowa oraz ich rodzinami** wymagają również obudzenia zainteresowania społeczeństwa. Związek, rozporządzający bardzo skromnymi funduszami i niedostatecznym lokalem przy ul. Ormiańskiej 2, udziela 30 rodzinom **stałych wsparć miesięcznych,** a po kilkadziesiąt wsparć doraźnych rocznie, **wydaje obiady po 30 groszy,** urządza dla dzieci „gwiazdkę“ i **kolonie wakacyjne,** rozdziela książki szkolne, ma zamiar też zorganizować pomoc lekarską, pomoc prawną i pośrednictwo pracy. **Kasa współdzielcza** jest prowadzona z bardzo pomyślnymi wynikami.

—xo ox—

O zatrudnienie bezrobotnych w zagłębiu naftowem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Tustanowice, 19 stycznia.

Gmina Tustanowice otrzymała wiadomość, że w myśl rozporządzenia premiera Skrzyńskiego **ma być przeprowadzona w centrach przemysłowych akcja zatrudnienia bezrobotnych pod kierunkiem województw i starostw.** Dostarczeniem i opracowaniem planu robót technicznych, jakie mają być wykonane, **mają się zająć gminy.** Akcja ta ma zastąpić dotychczasowy system wypłacania zasiłków i jest projektowana już na najbliższe dni. **Zagłębie borysławskie liczy dziś około 4 tysiące bezrobotnych.**

—xo ox—

Aresztowania wśród komunistów w Łomży.

Warszawa, 19. 1. (AW.). Wczoraj policja polityczna aresztowała w Łomży 100 osób należących do miejscowej organizacji komunistycznej. Podczas przeprowadzonych rewizji wykryto wielkie składy proklamacji komunistycznych i obfitą korespondencję z zarządem partji w Warszawie.

Z TEATRU.

Hau-Hau

komedja w 4 aktach Hodgesa i Percyvala)

(w Teatrze Małym).

Lwów, 20 stycznia.

Z satysfakcją stwierdzić trzeba, że stworzony przez dyr. Czarnowskiego w bardzo ciężkich warunkach teatr rozwija się z każdem przedstawieniem i dowodzi rzetelnej troski kierownika o prawdziwie artystyczną całość.

Dobór sztuk, obsada, strona dekoracyjna i reżyserja zasługują na słowa najwyższego uznania, a szlachetna emulacja z teatrami miejskimi obu stronom winna przynieść korzyść.

Zaprodukowana wczoraj komedja angielska należy pod względem środowiska do tego samego gatunku, z jakiego wywodzi się grana u Rotnhardta — i ponoś zapowiadana przez teatry nasze miejskie — sztuka „Loyalties“ Galsworthy'ego. Autorzy angielscy z lubością wykazują, że w tak zwanem lepszem towarzystwie angielskiem, które, jak wiadomo, jest tak bardzo ekskluzywne, dzieją się różne małe świństewka, a „dżentelmeni“ są niejednokrotnie przebranymi we frak — apaszami salonowymi, wykorzystującymi stosunki towarzyskie i sercowe dla zwykłego bandytyzmu.

„Hau-hau“ nic nie ma wspólnego z psem ani rakarzem. Tytuł pochodzi stąd, że poczciwy pan Bullivant jest brysiem, karcącym wszystko i wszystkich — mimo złotego serca, jakie w rzeczywistości posiada. Zrzęda i tetryk pierwszej klasy, stary pedant i kaprys chodzący, szczekający na całe otoczenie, które w rzeczy samej jest do niego przywiązane i które on darzy w gruncie rzeczy prawdziwem uczuciem. Otóż w domu tego brysia wychowuje się wnuczka Wirgin a, mająca narzeczonego Ernesta, który jest urzędnikiem towarzystwa eksploatującego drogie kamienie.

Ernest zjeżdża do willi Bullivanta z drogocennym djamentem, który ma zawieźć do Londynu, ale tu już czyha na niego pan Jarois, który jako gość wkrada się do willi pod pozorem sercowych pociągów do Wirginii i w nocy napada Ernesta, rabując mu bezcenny kryształ. Bullivant na własną rękę prowadzi śledztwo, które obfituje **w szereg kapitalnych scen komicznych.** Głównym motorem ich, jak i całej sztuki jest Bullivant i... kamelja, jaką młodzi panowie noszą w butonierce. Ona jest feralnym dowodem winy Jarois'a i ona właściwie wytwarza owo **sherlockowskie napięcie,** w które komedja jest wyposażona.

Całość odbiła znacznie od typu francuskich buduarowych trójkątów, które się już przejadły do syta, wnosi wiele świeżości i oryginalności na scenę i daje pole do stworzenia kilku doskonałych postaci, zwłaszcza „tytułowej“.

Anglosaski purytanizm, lubujący się w czystej atmosferze pokonywa wszelkie zbrodnicze zakusy i tryumfuje w sztuce, która zawiera wiele ironicznych i satyrycznych wycieczek w stronę „dobrego towarzystwa“.

— Czem się pan właściwie zajmuje — pyta naiwnie Wirginia Jarois'a, „interesującego“ młodziana.

— Niech pani lepiej powie, co porabia ciotka — brzmi sakramentalna odpowiedź.

Djalog cięty i barwny przewijał się przez scenę w doskonałej interpretacji artystów, wśród których prym wiódł **Czarnowski** w roli „brysia“-Bullivanta. Patrząc na kreacje tego artysty żałować wypada, że przez czas, poświęcony kierownictwu miejskich teatrów tak mało sam występował. Wczorajszy typ, jaki stworzył Czarnowski, wywołujący na widowni bezustanne salwy śmiechu, przypominał żywo typy molierowskich komedji, stwarzanych przez najlepszych naszych artystów.

Godnie sekundował w roli arystokratycznego kamerdynera **Helski-Kowalski,** paradny w swej powadze i angielskiej flegmie. Doskonałego apasza we fraku, salonowy „czarny charakter“ dał **Rygier,** wdzięczną i uroczą wnuczką była **Łozińska,** dobrze zaprezentował się młody artysta **Balcerzak,** miłem zjawiskiem, wyposażonem w dobrą dykcję jest **Grotowska, która w małej rólce** wniosła na razie dobrą zapowiedź. Dostroili się do całości żywej i do świetnego tempa **Nawrocki, Poleska, Nieprzewski, Posiadłowski, Szczepański.**

Publiczność wypełniła sympatyczny teatrzyk i rozbawiona darzyła wykonawców obfitemi oklaskami.

Sztuka ma zapewnione powodzenie.

J. Geszwind.

—oo—

Protest przeciw zmniejszeniu wakacji szkolnych.

Kraków, (Tel. wł.) Przeciw skróceniu wakacji szkolnych o 2 tygodnie wypowiedział się onegdaj **tłumny wiec rodzicielski w Krakowie.** Oświadczyła się także przeciw temu krakowska izba handlowa, zwracając uwagę ministerstwa handlu i min. skarbu na **szkodliwe skutki** zamierzonego zarządzenia dla szeregu dziedzin życia gospodarczego a szczególnie dla **zdrojownictwa** małopolskiego. Również ujemnie musiałoby wpłynąć skrócenie ferji letnich na dział produkcji przyborów i podręczników szkolnych.

———xo ox———

Powiaty i gminy okoliczne Kołomyji odcięte od miasta.

(Od naszego korespondenta.)

Kołomyja, w styczniu.

O ile w dziedzinie społeczno-kulturalnej i towarzyskiej jest u nas smutno, o tyle jest już całkiem źle jeśli chodzi o jakiś **czyn samoobrony, przeciw postponowaniu i upośledzeniu miasta,** ze strony „sfer wyższych“...

Dość już było chyba czasu, na **odbudowanie miasta po ciosach wojny światowej.** To też na przyjezdnych dziwne jakieś wrażenie robią **gruzy i rumowiska i „place piłki nożnej“.** Widać, że z tego powodu **Karpiński** nie upomina się o powrót na swój postument, mimo zbiórek. Ale wprost niebywałą już rzeczą jest to, co się dzieje **z mostem na Prucie.**

Od czasu wojny **most ten kilkakrotnie już był zniszczony,** spalony i Bóg wie, jakie przechodził koleje. Ale to co się z nim ostatnio dzieje, to są naprawdę **„dzieje grzechu i hańby“. Most runął mimo wielokrotnej naprawy i łożonych na ten cel miljonowych kroci.** Wszystko byłoby w porządku, gdyby raz most odbudowano należycie, albo — chociażby jako tako **umożliwić komunikację.** Gdy jednakowoż od czasu ostatniej katastrofy **o naprawie nikt nie myśli,** gdy do robót nawet najprymitywniejszych nie przystąpiono, **miasto znajduje się w beznadziejnie rozpaczliwem położeniu.** Albowiem najzupełniej **odcięte** zostały od miasta **wszystkie gminy i powiaty położone po drugiej stronie Prutu,** a zaznaczyć wypada — powiaty najbogatsze, **„spichlerze Kołomyji“.** Miasto więc głoduje poprostu z powodu braku dowozu, **drożyzna artykułów pierwszej potrzeby hula i święci paskarskie orgje, a u kupiectwa dała się odczuć stagnacja, której nie masz równej w całej Polsce.**

Katastrofalny stan, wyjątkowe „oblężenie“, prawie **blokada miasta** jest tragedją nieszczęśliwego grodu „stolicy Pokucia“ i krociowych powiatów i gmin przykarpackich, w okręgu Kołomyji.

Do czego istnieją **najrozmaitsze referaty drogowe i komunikacyjne,** powiatowe, okręgowe, wojewódzkie?

Czas nareszcie na **odbudowę majestatycznego mostu** nad imponującym Prutem, jeśli i tak nadrzazgany majestat Kołomyji nie ma stać się godnym Abdery i Pipidówki...

A. L.

——oo——

„Sami sobie“.

Lwów, 20 stycznia.

Komitet propagandy dla pożyczki wewnętrznej komunikuje: W niedzielę 17 b. m. odbyło się Walne Zgromadzenie Związku Kupców Zbożowych, celem zajęcia stanowiska wobec pożyczki wewnętrznej. W zebraniu uczestniczyło około **500 kupców ze Lwowa i prowincji.** Przemawiał **dr. Paneth,** a następnie wygłosił referat p. **Jan Wasung,** przemawiając za pożyczką wewnętrzną **na wzmocnienie podstaw emisyjnych Banku Polskiego.** Zebrani uchwalili następującą rezolucję:

Obecni na Walnem Zgromadzeniu Związku Kupców Zbożowych **przyrzekają swój udział** akcesjonacji waluty przez zasilenie funduszów Banku Polskiego, a to w drodze pożyczki wewnętrznej dolarowej i wyrażają przy tej sposobności nadzieję, że Bank Polski wypływającemi z pożyczki kredytami będzie dysponował bez różnicy wyznania i narodowości w stosunku do wysiłku w jakim poszczególne województwa do pożyczki się przyczynią.

———xo ox———

Szachownica narodowościowa w Rosji.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Charków, w styczniu.

(I.) Według ogłaszanych obecnie oficjalnych danych, na całym terenie Ukrainy sowieckiej zorganizowano dotychczas **397 narodowościowych rad gminnych,** czyli miejscowych samorządów, składających się wyłącznie z przedstawicieli tej mniejszości narodowej, która górnije ilościowo w danej miejscowości. Wśród tych narodowych samorządów **jest 66 polskich** (z wyłącznem używaniem języka polskiego w stosunkach służbowych), **130 niemieckich, 90 rosyjskich** (gdyż na Ukrainie za panującą ludność uznano ludność Ukraińską), 33 żydowskich i t. d. Ponadto wydzielono 7 większych rejonów (z nich jeden polski), cieszących się lokalną „autonomją“ narodową.

Jak stwierdza sprawozdanie rządowe, w celu wzmocnienia i zabezpieczenia praw i przywilejów narodowościowych na obszarze Ukrainy, **przystąpiono** obecnie **do organizacji 2.000 szkół** oraz **innych instytucji kulturalno oświatowych,** mających obsługiwać kulturalne potrzeby różnych mniejszości narodowych. W tym samym celu uruchomiono z początkiem nowego roku całą sieć nowych **sądów** (pierwszej instancji) w rodzinnym języku tych mniejszości. Ogólna ilość tych sądów wynosi obecnie — 102 (wśród nich — kilka polskich, t.j. z prawem używania w czasie rozpraw języka polskiego).

OKRUCHY.

OBAWA KONKURENCJI.

Windischgrätz mi obcy, (to arystokrata),
cóż mi po Młynarskim, czy Lindem, do [kata!?
Czyż jest między nimi a mną jaki związek?
Ach tak: aktualnych rymów obowiązek.

*

Pytam: Czy kto ściga przemysłu rycerzy,
by zgnieść nieuczciwość co się w koło [szerzy?
Odpowiedź w logicznej płynie konse- [kwencji,
że nikt nie chce ścierpieć brudnej konku- [rencji.

Zeter.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 21. 1. 1926

ZDZISŁAW OBRZUD. 4

Poeta patosu i zagadki życia.

(Dokończenie).

W utworach dojrzałych Żeromskiego, powieściach, nowelach, rapsodach poetyckiej muzycznej prozy, w dramatach, napisanych od roku 1904, spotykamy tę samą tragiczną walkę, ten sam rozbrat między dwoma motorami życia, który wstrząsnął czytelnikami pierwszych utworów poety. Ale gdy do powieści historycznej „Popioły“ wyłącznie człowiek Żeromskiego nie widzi żadnego schronu przed strzałami okrutnego Arymana, nic mu się nie udaje i, przygnieciony ciężarem mnogich klęsk, odczuwa przesmutną, gorszą od pocisków wrogich nudę żywota — to w twórczości późniejszej ponury smutek Sułkowskiego, Czarowica, Dana, Rozłuckiego, Nienaskiego, Jana z Kolna, wreszcie w „Przedwiośniu“ opanowany smutek Gajowca i wybuchy młodego Baryki: te wcale nie schyłkowe stany rozterki ludzi, rozglądających się dokoła siebie, nieświadomych jeszcze, co czynić należy, są owocodajnym smutkiem twórcy, lub stanem przejściowym, schwytanym na gorącym uczynku z czułością doskonałego seismografu przez wrażliwość wielkiego pisarza. **Są odczuwaniem powagi i patosu życia.**

Jest cecha charakterystyczną dynamicznego i sugestywnego stylu autora „Popiołów“, wynikającą z jego struktury psychofizycznej, że przedstawia chętnie zjawiska w ruchu, zdążającym do momentu najwyższego napięcia i że przepełnia swoje obrazy poetyckie niezwykle obfitym zasobem treści uczuciowej. Ta właściwość stylu sprawia, że czytelnik zostaje długo pod urokiem urzekającego języka poety i bezkrytycznie ulega patosowi pewnych szczególnie mocnych w wyrazie ustępów, scen i lirycznych uniesień. Boleść i wstręt, radość i duma zwycięska — zdążają w utworach mistrza naszej prozy do swej najwyższej ekspresji. Poszczególne obrazy, będące tylko jednem ogniwem łańcucha zdarzeń życiowych, tylko przemijającą fazą — elementem bogatego, przezmiennego ruchu, nabierają samoistnej, odrębnej wartości, stają się autonomicznemi, skończonemi epizodami. Opisy dziwów w przyrodzie, genjalne wglądnięcia intuicji w dzieje żywej duszy ludzkiej, mają u Żeromskiego nierzadko charakter rewelacji. Stąd i obrazy klęski, złowieszcze rapsody rozpaczy tak silnie przemawiają do nas, że odczytujemy ze słów autora przejmującą wiadomość o męce. Że zaś jest właściwością umysłu naszego, że obrazy największej nędzy silniej przemawiają do naszej wyobraźni, niż obrazy największej radości — zapominamy o hymnach Żeromskiego na cześć ziemi i siły życiowej, o jego czci dla czynów, które przechowuje i „w laur przystrała legenda“, o upojnych zwycięstwach miłości, a zawsze obecną u tragicznego poety świadomość możliwości klęski bierzemy za niewiarę w zwycięstwo. Ponieważ przytem utwory Żeromskiego częstokroć nie przynoszą realizacji dążeń bohaterów, lub przedstawiają wręcz ich klęskę, nic łatwiejszego dla powierzchownej krytyki, jak przejść do konkluzji o cmentarnym pesymizmie poety. Gdy w rzeczywistości ponury nastrój wielu obrazów autora „Ludzi Bezdomnych“ był tylko odpowiednim wyrazem artystycznym tego nędznego, zmniejszonego życia, które wiodła Polska porozbiorowa do roku 1918-go, a, do pewnego stopnia, aż po dziś dzień, a brak odpowiedzi na podstawowe zagadnienia w niektórych powieściach i dramatach wynikał ze **zrozumienia tajemnicy życia.** To zrozumienie zaś nie musi wcale prowadzić i nie wiedzie Żeromskiego do niewiary i negacji życia. Jego ludzie wyolbrzymieni przez szkło powiększające jego wnikliwości poetyckiej, wspaniałej wyobraźni, prawie nigdy nie są chorzy, nie są schyłkowcami o pozorach mocy, jak ludzie Przybyszewskiego. Oni tylko odnoszą rany. Bo walczą w nieustannej gonitwie życiowej, w tem życiu, które jest walką ze złem i ze sobą. Żeromski nie sili się na ostateczne rozwiązanie pytania, na które odpowiedzi doskonałej może nigdy syn ziemi nie znajdzie. Nie skrywa prawdy w błazeński kostjum frazesu, owianego mieszczańskim sentymentem tchórzliwego serca. Ten śmiały człowiek poznał prawdę, że... prawd jest wiele i że różne pokolenia ziemi różne, swe własne prawdy ciągle odkrywają. Żeromski chciwem uchem wsłuchuje się w tętno ziemi i zuchwałym wzrokiem stara się przebić zasłonę: pragnie zdobyć ukryty sens rzeczy. Syzyfowa to praca, co udrękę śmiałkowi przynosi i nigdy mu wszystkich sekretów nie wyda, ale nie pozbawiona owoców, kryjąca głębokie i szczytne radości. Żeromski kocha mozół i nie uchodzi przed niebezpieczeństwami, a wierzyć nie może, jeżeli przedtem nie podał w wątpliwość i nie spróbował w probierczym ogniu życia. Niema mowy o pesymizmie w poglądzie na świat Żeromskiego — jest tylko tragiczny, czynny stosunek do zadań życia. I jest głębokie odczucie tajemnicy bytu, uświadomienie sobie ciągle skrytej wśród bogactwa rzeczy, a mimo to, od wieków duszę człowieka nęcącej — zagadki.

——oo——

Z kroniki żółkiewskiej.

(Od naszego korespondenta).

Żółkiew, 19. stycznia.

Przeniesienie Starosty. Ludność tutejszego powiatu jest zaniepokojona krążącemi pogłoskami o przeniesieniu stąd p. radcy Wojewódz., starosty tutejszego powiatu M. **Zielińskiego**

P. Starosta Zieliński potrafił sobie zjednać wszystkich bez wyjątku i nic dziwnego że odpowiedne czynniki czynią starania pozostawienia p. radcy Zielińskiego na swem dotychczasowem stanowisku.

Osobiste. Z dniem 1. b. m. przeszedł w stan spoczynku powszechnie znany p. Józef **Klob**, kasjer miejski. P. Klob zasłużył się na tutejszej niwie ekonomiczno-społecznej jako współzałożyciel Kasy zaliczkowej oraz jej długoletni urzędnik.

Onegdaj został zamianowany st. oficjał sądowy p. Wilhelm **Nowak** dyrektorem Urzęd pomocn. S. O.

O Miejskim Zakładzie ogrodniczym. Ruchliwy Magistrat m. Żółkwi postarał się o fachowego ogrodnika, pod którego kierownictwem założono Miejski Zakład Ogrodniczy, tak że jest nadzieja, iż gazony około pomników i ogrody osób prywatnych nie będą musiały być jedynemi ozdobami miasta.

Jasełka. Dnia 6 i 7 bm. odegrało tut. Stowarzysz. Młodzieży Polskiej w Sali „Gwiazdy" utwór sceniczny „Jasełka".

Dzięki mądremu zarządzeniu Magistratu znikły gromady mieszkańców miasta, którzy wysiadując po całych dniach przed domami, nadawali Żółkwi, **wygląd Konstantynopola.**

O ogrzewanie pociągów pasażerskich Zbyt często wydarza się w ostatnich czasach, że pociągi pasażerskie bywają **ze znacznem opóźnieniem** ze Lwowa wypuszczane i **wcale nie ogrzewane.**

Czyżby nie można było zarządzić aby każdy pociąg przed odjazdem został należycie ogrzany i w porę ekspedjowany.

O zniesieni wagonów pasażerskich t. z. boków ek. Na linji Lwów-Chełm-Warszawa chodzą ciągle stare wagony pruskie bez korytarzyków t. z. bokówki.

Stanowią one niebezpieczeństwo zarówno dla personalu, zwłaszcza w zimie kiedy biedny konduktor musi wykonywać **ćwiczenia gimnastyczne** na oślizgłym i ośnieżonym stopniu podczas jazdy jak i dla **podróżnych** przez ułatwianie bandytom napadów i rabunków.

Najwyższy już czas by na jednej z głównych arteryj komunikacyjnych Polski znikły te niebezpieczne przeżytki, które mogłyby kursować z dobrym skutkiem na jakichś linjach podmiejskich czy bocznych i pojawiły się na ich miejscu **wagony C 1., CE. z przechodem bocznym i Bl.**

O doczepienie wozu pasaż. dla dziatwy szkolnej, do pociągów cię żarowych. W razie sprawdzenia krążących tu pogłosek o wstrzymaniu ze względów oszczędnościowych biegu pociągu Nr. 2211. (odchodz. stąd w Kierunku Lwowa **o 7 mej rano),** stanie się krzywda nie tylko całej ludności, ale najbardziej dziatwie szkolnej z okolic Rawy, Żółkwi i Lwowa, uczęszczającej na naukę do szkół powszechn. średnich i seminarjów nauczycielsk. w Żółkwi i Lwowie, oraz młodzieży studjującej na wszechnicach lwowsk.

Obowiązkiem kompetentnych czynników jest niedopuszczenie, by młodzież akadem. i dziatwa szkolna traciła swe zdrowie przez **wstawanie o północy** do pociągu Nr. 921 lecz **doczepianie wozów szkolnych do pociągów ciężarowych,** kursujących w godzinach porannych na linji Rawa-Lwów.

Ey.

———xo ox———

Żona czterech morderców.

Lwów, 20 stycznia.

Silne nerwy musi mieć po raz piąty obecnie zaślubiona pani Ewa Williams w Ameryce, która **była poprzednio żoną czterech z kolei morderców.** Wszyscy jej mężowie straceni zostali na krześle elektrycznem. Najosobliwszym zaś w tej historji jest fakt, jak powiada p. Williams dziennikarzom, **że fatalny ten los przepowiedziała jej ongi cyganka.** Panna Ewa jako młodziutka pensjonarka wyszła z koleżankami pokryjomu na przechadzkę. Po drodze spotkały dziewczęta starą cygankę, której przestraszyły się i uciekły. Cyganka zdążyła schwytać Ewę i w złości cisnęła na nią straszną przepowiednię: **„Będziesz przeklęta od losu, nieszczęście będzie cię prześladować.** Jeden, dwa, trzy, cztery razy zaślubisz człowieka, który będzie miał na czole piętno Kaina. **A twój piąty mąż będzie...**" Mała Ewa nie wysłuchała jednak wróżby do końca, gdyż udało się jej uciec. Obecnie pani Ewa **żona kupca w Oakland, truchleje na myś o końcu cygańskiaj przepowiedni** którego nie zna.

———xo ox———

Ze świata.

+ **Nestor historyków czeskich,** radca szkolny August **Sedlaczek,** zmarł w 83 r. życia w Pisku, w południowych Czechach.

+ **Zakaz krótkich spódniczek w Atenach.** Dnia 16 b. m. wszedł w życie zakaz krótkich spódniczek w Atenach. Wszystkie panie, których spódniczki przeszło **35 centymetrów** dzieli od ziemi — sprowadzone zostaną przez policjantów przed sąd policyjny. Kara pierwszym razem jest pieniężna, a w razie powtórzenia się przestępstwa, **1 do 3 dni aresztu.**

+ **Konkurs dla więźniów.** Jedno z pism literackich w Nowym Jorku rozpisało nie**zwykły** konkurs na nowelę. Pierwsza nagroda wynosi 3000 dolarów. W konkursie mogą brać udział **tylko więźniowie,** — odsiadujący karę w więzieniu Tsing-Tsing w Nowym Jorku. Treścią noweli ma być **opis zbrodni,** za którą więzień został skazany. Sędziami konkursowymi będą 2 wybitni literaci, 2 profesorów psychiatrów, duchowny i wydawca.

+ **Silne mrozy w Rumunji.** Z Bukaresztu donoszą o wielkich mrozach. **W Gałaczu było 19 stopni.** Prut zamarzł. **Grozi** także **zamarznięcie Dunaju.** Wiele osób zginęło skutkiem mrozów.

———oo———

KURJER LOTNICZY.

ZA WZOREM POLSKI.

Za wzorem Polski powstała we Finlandji **fińska Liga obrony powietrznej w Helsingforsie.** Do utworzenia ligi przyczynili się przedstawiciele miast Kuopio, Joensuu i Wyborga.

NISZCZENIE OWADÓW PRZEZ SAMOLOTY.

Jak donosi „Lot Polski", profesor **Bołdyrew** z Moskwy wydał nader interesującą broszurę pod tytułem: „Walka z owadami za pomocą samolotów". Między innymi znajdujemy tam ustęp następujący:

...„Owady sprawiają w Rosji szkód za prawie **dwa i pół miljarda złotych rubli rocznie.** Gdy w roku 1922 dowiedziano się, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w Kanadzie i Francji prowadzi się walkę przeciw insektom za pomocą samolotów, rząd rosyjski postanowił przystąpić do doświadczeń. Mianowano komisję, — składającą się z prof. Bołdyrewa, inż. Fedotowa, Modestowa, lotników: Wamientiewa, Wachmistrowa i Wiszniowa".

Flota powietrzna oddała do dyspozycji kilka samolotów, pozwalając na próby nawet z aparatami Junkersa.

Inżynier Fedotow skonstruował **specjalny aparat do niszczenia owadów,** który daje się zastosować do samolotów Junkersa. Prace komisji zakończyły się stwierdzeniem, że niszczenie owadów przy pomocy samolotów dokonywa się z wielkiem powodzeniem.

LOTNICTWO W... AFGANISTANIE.

W roku zeszłym odbyło się pierwsze widowisko lotnicze w **Kubalu.** Widowisko to było pierwszem świętem lotnictwa w dziejach Afganistanu. W święcie tem wziął udział **emir z całym dworem i gwardią,** z cudzoziemców zaś — przedstawiciele sowieckiego poselstwa, sowieckiej misji lotniczej i rosyjskiej kolonji. Latało 7 płatowców, **wszystkie wyrobu sowieckiego** i pilotowane przez sowieckich lotników, zakontraktowanych przez rząd afganistański w charakterze instruktorów. Zarówno emir, jak i ministrowie afganistańscy odbyli loty pasażerskie.

UDZIAŁ POLSKI W MIĘDZYNARODOWEJ KOMUNIKACJI LOTNICZEJ.

Göteborg. (Tel. wł.) Do międzynarodowej linji lotniczej Londyn—Göteborg—Stockholm—Leningrad została włączona **„Polska Linja Lotnicza".** Polska Linja Lotnicza ma obsługiwać przestrzeń Gdańsk—Malmö, wspólnie ze szwedzkiem towarzystwem „Aerotransport".

Dopuszczenie Polski do udziału w międzynarodowej komunikacji lotniczej, jest wielką zdobyczą naszego lotnictwa.

Z ANGLJI DO INDYJ PRZEZ POLSKĘ.

Londyn. (Tel. wł.) Pismo angielskie „Morning Post", które nie można posądzać o zbytnie sympatyzowanie z Polską, pisze, jak następuje: „Polskie Towarzystwo Lotnicze **„Aerolot", było w stanie utrzymywać swoją służbę lotniczą przez całą zimę,** podczas **gdy inne linje** lotnicze środkowo-europejskie **zmuszone były przerwać komunikację z powodu ostrej zimy.**

Usprawiedliwia to mniemanie, że osiągnięty rezultat, powinien wpłynąć na to, ażeby **komunikacja powietrzna między Londynem a Indjami odbywała się szlakiem na Polskę".**

———x ox———

Wiadomości z kraju.

× **Dożywianie dzieci szkolnych.** Rada miejska **w Toruniu** uchwaliła rozpocząć dożywianie dzieci **szkół powszechnych.** Otrzymywać one będą codziennie jedną czwartą litra mleka i 2 świeże bułki. Rząd przeznaczył na ten cel zapomogę 300 zł. miesięcznie.

× **Sprawa uwięzionych w Krakowie dyrektorów banków.** Obrońcy Filippiego, Wilczyńskiego i Winiarza wnieśli do Izby radnej sądu krakowskiego prośbę **o wypuszczenie obwinionych na wolną stopę,** motywując to tem, że z chwilą rozpoczęcia badania ksiąg przez rzeczoznawców nie zachodzi już obawa matactwa. Badanie ksiąg potrwa przynajmniej kilka tygodni.

× **Wielki proces przeciw 54-em członkom** zlikwidowanej w roku zeszłym ukraińskiej organizacji rewolucyjnej rozpocznie się 25 b. m., **w Zamościu.** Podsądni prowadzili agitację antypaństwową na Wołyniu. Jako obrońcy wystąpią adwokaci ze Lwowa.

× **Tragedja małżeńska.** Dr. Michał **Szymaszek,** lekarz w Grudziądzu, **zastrzelił** onegdaj **swoją żonę,** którą podejrzywał o zdradę małżeńską, a następnie dwoma strzałami **odebrał sobie życie.** Zamordowana była nauczycielką szkoły handlowej w Grudziądzu i cieszyła się tam bardzo dobrą opinją. Pochodziła z Krakowa, gdzie pozostawiła swoje dzieci.

× **Działacz komunistyczny** Mirosław **Zdziarski,** ukrywający się pod nazwiskiem **Cybulskiego,** wybitny agitator antypaństwowy, aresztowany został **w Warszawie.** Był on członkiem centr. komitetu komunistycznego w Polsce. W r. 1923 był już aresztowany, umknął jednak z więzienia.

× **Samobójstwo sędziego.** W Lublinie odebrał sobie życie z powodu rozstroju nerwowego sędzia sądu okręgowego, Ruciński.

× **Sezon zimowy w Krynicy.** „Echo Krynickie" — wychodzące co tygodnia — donosi, że sezon zimowy zapowiada się tam dobrze. Pensjonaty zostały już otwarte. Ruch sportowy ożywiony.

× **Nadużycie bankowe.** Inspektor pracy m. Warszawy zarządził onegdaj w godzinach wieczornych **wizytację biur jednego z banków** w Warszawie. Rewidenci ci stwierdzili, że po godzinie 8 wieczór w banku odbywała się **praca normalna i że urzędnicy nie byli wynagradzani** za godziny nadliczbowe. Ustalono także, że w banku tym pracują urzędniczki późno wieczorem, co sprzeczne jest z ustawą, zabraniającą zatrudniania kobiet po godzinie 8 wieczór. Dyrekcja banku pociągnięta została do odpowiedzialności za przekroczenia obowiązującej ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

———oo———

Zebranie zawod. Związku Naucz. Szkół Srednich.

Lwów, 20 stycznia.

W ubiegłą niedzielę odbył się przy współudziale licznych uczestników wiec zwołany przez Zawodowy Związek Nauczycieli Szkół Średnich i wyższych we Lwowie. Zebranie zagaił prof. gimn. **Hubert**, który powitał przedstawicieli Kuratorjum, szkół zawodowych, reprezentanta Uniwersytetu, delegatów prowincjonalnych i przybyłych gości z grona związków rodzicielskich. **Naszkicowawszy dotychczasową beznadziejność akcji, prowadzonej przez T. N. S. W. w obronie słusznych praw nauczycielstwa**, zwłaszcza szkół średnich i zawodowych, zapowiedział **konieczność współpracy ze wszystkimi inteligenckimi związkami zawodowymi**, która się musi skończyć zwycięstwem warstwy pracującej. Referat programowy wygłosił prof. dr. **Raabe** z Warszawy, który przedstawił **zarysy idei nowej szkoły w Polsce**, jej zadania i wpływ na kształtowanie się psychiki nowoczesnej oraz uwydatnił na tem tle rolę nauczyciela szkoły średniej oraz misję jego pracy. Jest ona nietylko uciążliwą i wyniszczającą nerwy, ale jest ponadto wybitnie **twórczą**, a jako taka jest wysoce **wartościową**. I tylko wróg oświaty a zarazem wróg przyszłości Narodu może chcieć **tę wartość obniżać** — obniżając wynagrodzenie nauczycielstwa i redukując wydatki na szkołę. **Referent domaga się energicznego oporu ze strony nauczycielstwa**, żąda stałej i systematycznej pracy nad sobą, a nie wątpi, że karność i organizacja wydadzą oczekiwane owoce!

Wywodów referenta wysłuchano z wielkiem zainteresowaniem a **delegaci prowincjonalni zgłaszali kolejno akces do nowego zrzeszenia nauczycielskiego**, wypowiadając żal z tego powodu, że **prawicowe partje polityczne zdradziły materjalne interesa swych wyborców**, podczas gdy równocześnie przeoczają fakta, iż finansom Państwa lepiej można pomóc przez ukrócenie strasznych nadużyć, które się w Polsce plenią coraz bujniej i coraz bezkarniej...

Zamierzenia Związku zaw. poparł bardzo gorąco i wymownie inż. **Nawrocki** w imieniu profesorów szkół średnich zawodowych, a p. **Władyka** życzył nowemu zrzeszeniu pomyślnych wyników w imieniu Zw. zaw. naucz. szkół powsz. — Prof. dr. **Sochaniewicz** zwrócił uwagę na to, że **secesja nauczycielstwa szkół średnich odbywa się w ciągu lat 40-tu już poraz drugi**, a każdym razem z powodu tego, że organizacja nie potrafi w chwilach przełomowo ważnych zająć odpowiedniego stanowiska. Marazm obecnego T. N. S. W. widoczny jest nietylko w objawach niejednokrotnego serwilizmu — jak to zaznaczył prof. **Kubiński** — ale także w opieszałości, która wyraziła się ostatnio choćby takim objawem, że **na pierwszym polskim zjeździe historyków w Poznaniu brak było jedynie delegatów T. N. S. W.**, towarzystwa chcącego wszakże reprezentować elitę duchową Polski.

Referat o pragmatyce służbowej nauczycieli szkół średnich został odroczony do następnego zebrania z powodu nie przybycia do Lwowa posła **Smulikowskiego**, referenta tej sprawy na komisji szkolnej.

——xo ox——

Związki komunalne mają podjąć walkę z bezrobociem.

Warszawa, 19. 1. (AW.) W czwartek w Min. spr. Wew. odbędzie się pod przewodnictwem min. **Raczkiewicza** konferencja w sprawie uruchomienia robót publicznych, przez **związki komunalne**, celem zaradzenia bezrobociu. W konferencji wezmą udział ministrowie: pracy, przemysłu i handlu, rolnictwa, skarbu oraz spraw wewnętrznych. Materjały informacyjne otrzyma konferencja od wydziałów samorządowych, w związku z ostatnim okólnikiem Min. spraw. Wewn.

——xo x——

Groźba strajku 7.000 pracowników miejskich w Warszawie.

Warszawa, 19. 1. (AW.). Dziś odbyła się **powtórna konferencja** min. Raczkiewicza z min. Ziemięckim, na której omawiano memorjał magistratu, przedstawiający niemożność wypłacenia **dodatku drożyźnianego 11-procentowego robotnikom miejskim**. Dnia 20 bm. upływa termin załatwienia powyższej sprawy, naznaczony przez związki zawodowe pracowników miejskich. Po tym terminie związki zapowiadają — w myśl uchwalonych na wiecach rezolucji — ostrą akcję. Odpowiedź rządu wypadnie prawdopodobnie **po myśli żądań robotniczych**.

Dziś odbyły się w warszawskiej remizie tramwajowej **dwa wiece robotników tramwajowych**, urządzone przez związki zawodowe. Uchwalono rezolucje domagające się **zwyżki płac**, pewnych świadczeń rzeczowych, odrzucono warunki proponowane przez dyrekcję tramwajów miejskich oraz wypowiadano się stanowczo za wypłaceniem wskaźnika drożyźnianego.

——xo x——

Podwyższenie płac górników o 5 prc.

Katowice, 19. 1. (PAT.). Od dłuższego czasu toczyły się w tut. przemyśle rokowania w sprawie podwyższenia płac robotniczych w górnictwie. Ponieważ powołana przez strony komisja arbitrażowa na posiedzeniu dnia 9 bm. nie wydała orzeczenia, odbyło się w dniu wczorajszym nowe posiedzenie tej komisji, na którem ustalono dla całego górnictwa **ogólną podwyżkę zarobków o 5 procent** z mocą obowiązującą **od 21 stycznia br.**

——oo——

Nadużycia w intendanturze wojskowej.

Warszawa, 19. 1. (PAT.) Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła dziś do rozpatrywania sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa za r. 1924. Referat o sprawozdaniu z zakresu **ministerstwa spraw wojskowych** wygłosił p. **Michalski** (C.. N.), przyczem przedstawił na podstawie sprawozdań Najwyższej Izby Kontroli Państwowej oraz korpusu kontrolerów wojskowych **jaskrawe przykłady nieprawidłowości** w intendanturze wojskowej.

——ox xo——

Zbadanie umowy z „Armą".

Gen. Rozwadowski członkiem rady nadzorczej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 stycznia.

Pos. **Michalski**, opierając się na wynikach badań Najwyższej Izby Kontroli Państwa, wystąpił przeciw niekorzystnej dla skarbu Państwa umowie zawartej z lwowską „**Armą**", zaś pos. **Rosmarin** stwierdził, iż członkiem rady nadzorczej tych zakładów jest **generał** w służbie czynnej p. **Rozwadowski**, co jest anomalją.

W wyniku dyskusji postanowiono **wybrać specjalną podkomisję** z udziałem przedstawic. Najwyż. Izby Kontroli Państwa i korpusu kontrolerów wojskowych, którym będzie udzielony mandat **przedstawienia wniosków w tej sprawie komisji budżetowej.**

SPRAWA MIANOWANIA P. STUDZIŃSKIEGO WOJEWODĄ.

Lwów, 20 stycznia.

PAT donosi: Wiadomości, jakie ukazały się w niektórych pismach małopolskich, jakoby zamierzone było przekształcenie Prezydjum Rady Ministrów w ten sposób, że stanowisko podsekretarza stanu zostanie zniesione, pozbawione są wszelkich podstaw. Temsamem domysły, jakoby obecny podsekretarz stanu p. **Studziński** miał być zamianowany wojewodą czy to we Lwowie czy w Krakowie, są nawskróś błędne.

——oo——

GŁOS PROF. KEMMERERA.

Londyn, 19. 1 .(PAT.). „Financial Times' podaje obszerne poglądy prof. Kemmerera o sytuacji gospodarczej i finansowej Polski. Sytuacja ta, zdaniem prof. Kemmerera **wymaga wielkich wysiłków** i poświęcenia ze strony wszystkich klas pozwala jednak rokować na **zupełne powodzenie.**

——oo——

P. MŁYNARSKI BRAŁ PIENIĄDZE, LECZ NIE Z BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 19. 1. (AW.). Dyrekcja Banku Polskiego zaprzecza ogłaszanym w prasie wiadomościom o tem jakoby p. **Michał Młynarski**, prokurent spółki dla eksploatacji lasów w Werchomli pobrał **znaczne sumy z Banku Polskiego**. Spółka ta kredytu w Banku Polskim nie posiada, a aresztowany ostatnio w Krakowie p. Młynarski żadnych pieniędzy w Banku Polskim nie pobrał.

——oo——

NOWY AMBASADOR FRANCUSKI W WARSZAWIE.

Paryż, 19. 1. (PAT.). Dyrektor spraw politycznych w ministerstwie spraw zagranicznych La Roche mianowany został ambasadorem francuskim w Warszawie.

——oo——

NIEMCY PROTESTUJĄ PRZECIW OKUPACJI WOJSKOWEJ.

Londyn, 19. 1. (PAT.) Według informacji „Daily Tel." ambasador niemiecki złożył w min. spraw zagr. imieniem swego rządu protest przeciw utrzymywaniu przez sprzymierzonych na terenach okupacyjnych wojsk w sile **75.000 ludzi**, co jest jakoby niezgodne z traktatem wersalskim i sprzeciwia się duchowi traktatu. Podobne kroki, wedle informacji dziennika, uczyniono w imieniu rządu Rzeszy również w Paryżu i Brukseli.

RZĄD WĘGIERSKI NIE CHCE NICZEGO ZATAIĆ.

Budapeszt, 19. 1. (PAT.) Prezes rady ministrów Bethlen podkreślił w przemówieniu swojem wygłoszonem na zebraniu partji rządowej, że rząd dąży do całkowitego ujawnienia wszystkich szczegółów afery fałszowania banknotów bez oglądania się na jakiekolwiek uboczne względy. Rząd nie chce niczego zataić.

——oo——

SKUTKI RZUCONEJ KLĄTWY.

Wilno. (Tel. wł.).

(ok.) Po wyklęciu archimandryty Filipa Morozowa wśród ludności prawosławnej powstało wielkie **oburzenie na wyższe władze duchowne**. Jako protest przeciwko klątwie kilka rodzin prawosławnych, między nimi ks. prawosławny Teodor Czystowski ze wsi Mikołajewo, powiatu dziśnieńskiego, **przeszli na katolicyzm** obrządku wschodniego.

——oo——

Wiadomości telegraficzne.

Organizowanie obchodów Staszica w szkołach zarządził minister oświaty dr. Grabski. Odbyć się mają one w czasie **od 20 b. m. do 28 lutego b. r.**

Kto z nas bez winy?

Lwów, 20 stycznia.

Przed sądem wiedeńskim toczyła się przed kilku dniami sprawa rozwodowa pp. Dietrichów.

Oskarżycielką była młoda żona, która twierdziła, że mąż jej zapomina o swych obowiązkach.

W ciągu 3-letniego pożycia małżeńskiego młoda żona nie była ani razu w teatrze ani w kinie, nie przyjmowała nigdy gości, nie wyjeżdżała na wakacje, ani też nie wychodziła z mężem na przechadzkę. Obrzydło jej takie życie i pragnie rozwodu.

Uczony mąż przyznawał się pokornie do winy, lecz — jak pokazało się z jego wywodów — nudząca się małżonka nie była też bez „ale"....

Rozbiła bowiem uczonemu naczynie, w którem hodował wodorosty, oblała sosem cenną plantację grzybów i stale około północy gasiła w pokoju jego światło. Sędzia nie uznał wzajemnych oskarżeń za wystarczający powód do rozwodu, nakazał jednak małżonkowi dbać o przyjemności młode żony.

——oo——

KRONIKA.

STYCZEŃ
20
ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Fabiana i Sab., gr. kat. Sob. ś Joana.

Jutro: rzym.-kat. Agnieszki p., gr.-kat. Heorhyja prep.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa „Żółta rękawiczka".
Czwartek „Nietoperz".
Piątek „Żółta rękawiczka".

TEATR NOWOŚCI.

Środa „Marjetta".
Czwartek „Medaljon Prababki". Premjera.
Piątek „Marjetta".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Środa, czwartek „Hau-Hau" kom. w 4 akt.
Piątek, sobota „Hau-Hau", komedja w 4 aktach Hodgesa i Percavela.
Niedziela popoł „Urwis".
Niedziela wiecz. „Hau-Hau".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Wampiry Warszawy".
Chimera: „Zwodnicze światełko kabaretu", dramat erotyczny w 7 aktach.
Lew: „Wampiry Warszawy".
Palace: „Wieczne miasto".

——oo——

Kino CHIMERA. Dziś „Zwodnicze światełko Kabaretu", dramat erotyczny w 7 aktach. 1100

——oo——

— **Teatr Wielki** wystawia dziś w dalszym ciągu dramat współczesny Bakonyi'ego „Żółta rękawiczka".

— **Teatr Nowości** daje dziś ulubioną operetkę „Marietta". — Jutro ukaże się premjera komedji lwowianina St. Warskiego pt. „Medaljon Prababki" pod reżyserją p. Dobrzańskiego.

— **„Zygfryd"**, którego premjera odbędzie się w sobotę bież. tygodnia w Teatrze Wielkim otrzyma na naszej scenie świetną oprawę dekoracyjno-kostjumową. Wykonawcami głównych partji są pp.: Platówna (Brunhilda), Sowilski (partja tytułowa), Cyganik (wędrowiec), Łowczyński (Mime), Schütz (Alberyk), Jeleński (smok) i Popowiczówna (ptaszek leśny). Opracowanie muzyczne p. Milana Zuny.

— **„Kredowe Koło"** (Kreidekreis) Klabunda, wspaniała legenda chińska, sensacyjna nowość repertuaru wielkich scen zagranicznych, inscenizowana w Polsce po raz pierwszy na naszej scenie będzie najbliższą premjerą dramatyczną Teatru Wielkiego. Obecnie znajduje się w próbach pod reżyserją p. Żyteckiego.

— **„Świerszcz za kominem"**, głęboko nastrojowa sztuka z powieści Dickensa, dana będzie na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej w sobotę bież. tygodnia, w doskonałej obsadzie premjerowej.

— **Koncert. Tow. śpiew. „Bard"** odbędzie się we wtorek 26 b. m. w sali Polskiego Towarzystwa muzycznego z współudziałem p. Heleny Puchalskiej, znakomitej artystki operowej i wytwornej pieśniarki, która odtworzy m. i. arje z nieznanej u nas opery T. Joteyki pod tyt. „Zygmunt August". — Chór „Bard" pod art. kierownictwem swego dyrygenta Alfreda Stadlera, odśpiewa szereg interesujących utworów choralnych, dotychczas we Lwowie nie wykonywanych. Bilety w cenie 1—3 zł. do nabycia wcześniej w składzie nut G. Seyfartha ul. Akademicka l. 8., a w dzień koncertu przy kasie.

— **Termin składania egzaminów przez urzędników państwowych** przedłużony został do 31 marca bieżącego roku

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

——oo——

— **Nowa komedja w Teatrze Małym.** Jak było do przewidzenia komedja p. t. „Hau-Hau" podobała się ogromnie, a sala Teatru Małego wypełnioną była szczelnie widzami oklaskującymi gorąco naszych świetnych wykonawców.

— **Zjazd prokuratorów okręgowych z Małopolski wschodniej** odbył się onegdaj we Lwowie. Po zjeździe uczestnicy jego udali się do prokuratora p. **Maliny** i wyrazili mu ubolewanie z powodu „bezpodstawnych i krzywdzących go zarzutów". Poczem złożyli mu wyrazy czci dla jego nieskazitelnego charakteru i wielkich zasług. — Prokurator p. Malina dziękował za wyrażone mu uczucia i zaznaczył, że „na swojem stanowisku **kierował się zawsze ściśle przepisami obowiązującej ustawy i interesem publicznym"**.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia swoich członków, że na zebraniu tygodniowem w środę, 20 b. m., wygłosi p. inż. Bolesław Słowik referat pod tytułem: „Istota przesilenia gospodarczego na tle powojennego ustawodawstwa". Początek punktualnie o godz. 18-tej. — Goście mile widziani.

— **Zjazd nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających** (terminatorskich) z okręgu kuratorjum lwowskiego odbył się we Lwowie w obecności **168 delegatów.** Po dłuższej dyskusji uchwalono szereg rezolucji **pod adresem ministerstwa oświaty,** w których domagano się: a) anulowania reskryptu minist. oświaty z 10 grudnia 1925; b) polecenia wypłacania nauczycielom szkół dokształcających nadal **wynagrodzenia** na podstawie ustawy uposażeniowej z 9 października 1923 r.; c) polecenia wypłaty różnicy wynagrodzenia, ściągniętej 1 stycznia 1926 r.; d) pisemnego zawierania umów między kuratorjum a nauczycielami szkół dokształcających na zasadach, unormowanych rozporządzeniami. **Dalszą swoją pracę** w szkołach dokształcających **nauczycielstwo** zebrane **uzależniło od zrealizowania powyższych postulatów do końca lutego 1926 r.**

— **Lwowska straż pożarna** w r. 1925 czynną była **przy 400 pożarach,** a to: 3 zbiorowych, 23 dachowych, 55 pokojowych, 15 sufitowych, 17 piwnicznych. 180 kominowych, 2 lasowych i 43 innych. — Oprócz tego było 37 fałszywych alarmów, a w 25 wypadkach ratowano życie ludzi i zwierząt.

— **Rozbudowa m. Lwowa.** Obywatelski komitet rozbudowy miasta Lwowa, zwołuje w tych dniach do sali ratuszowej zebranie obywatelskie celem zastanowienia się nad sposobem natychmiastowego rozpoczęcia z nadchodzącą wiosną robót budowlanych.

— **Pobory funkcjonarjuszów magistratu.** Minist. spraw wewn. odniosło się do wszystkich województw z poleceniem, by zawiadomiły związki komunalne, **że pobory funkcjonarjuszów magistratu i t. p. winny być stosowane tak samo, jak zredukowane płace urzędników państwowych.**

Z targu.

Lwów, 20 stycznia.

Ceny nabiału: 1 l. mleka 30 do 40 gr.; 1 kg. masła 5 do 6 zł.; 1 kg. sera 1 do 1.20 zł.

Jaja po 18 do 20 gr. sztuka.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10 gr.; buraków 20 gr.; cebuli 40 gr.; marchwi 20 do 30 gr.; kapusta po 10 do 20 gr. główka.

Owoce: 1 kg. jabłek 30 gr. — 1 zł.; cytryny po 10 do 20 gr. sztuka;

——oo——

— **Gimnazjum VIII. zamknięte.** Pękające od lat kilku mury gimnazjum VIII. przy ul. **Czarnieckiego** groziły przy każdem silniejszym wstrząsie **zawaleniem się całego gmachu** na głowy setek młodzieży. W ostatnich dniach niebezpieczeństwo to wystąpiło w całej grozie. Aż wreszcie wczoraj po fachowem stwierdzeniu dziur powstałych w ścianach budynku gimnazjum zamknięto a młodzież szkolną zwolniono z obowiązku położenia niewinnej głowy pod ewangelją oszczędnościową min. St. Grabskiego.

— **Wykład prof. dra Szymkiewicza** p. t. Mechanizm ewolucji odbędzie się dziś we środę 20 b. m. o godzinie 7-mej wieczorem w sali botanicznej XV-tej w starym gmachu Uniwersytetu ul. św. Mikołaja 4 parter (zamiast w sali Kopernika).

— **Posiedzenie lwowskiego Koła T. N. S. W.,** odbędzie się w sobotę, dnia 23 stycznia b. r. w klasie III. a gimnazjum im. Kopernika, ul. Kubali, o godzinie 7.30 wieczorem. Porządek obrad: 1) Odczytanie protokołu. 2) Wybór delegatów na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w Warszawie. 3) Kol. dr. Jamrógiewicz: Projekt nowej ustawy uposażeniowej dla nauczycielstwa szkół średnich. 4) Wnioski i interpelacje. 5) Uchwalenie wniosków na Walne Zgromadzenie.

— **Usiłowane samobójstwo.** N. Lewicka, zam. przy ul. Rappaporta 11 a, usiłowała popełnić samobójstwo. W tym celu wypiła większą ilość **jodyny.** Wezwane pogotowie ratunkowe pozostawiło nieszczęśliwą w opiece domowej.

——oo——

Zatwierdzenie wyroku na dr. Gagatka.

Lwów, 20 stycznia.

Sąd Najwyższy w Warszawie zatwierdził wyrok skazujący dra Gagatka na 3 miesiące więzienia. Dr. Gagatek został — jak wiadomo — w swoim czasie zasądzony przez lwowski sąd okręg. karny na tę karę **za oszustwo,** popełnione przez sfałszowanie podpisu p. Brunickiego na dokumencie. Dr. Gagatek odwołał się do Apelacji przy pomocy adw. dra Kibitza, a następnie do Sądu Najwyższego w Warszawie. Onegdaj odbyła się **rozprawa w Sądzie Najwyższym,** który **wyrok I. instancji zatwierdził.** Obecnie bronił dra Gagatka poseł dr. Marek z Krakowa. Gdy jednak dr. Gagatek popełnił oszustwo przed marcem 1923 r., zatem przysługuje mu prawo amnestji

——oo——

PLAGA WILKÓW NA ŁOTWIE.

Wilno. (Tel. wł.).

(ok.) Z Rygi donoszą, że w ostatnich czasach zaobserwowano **masową wędrówkę wilków,** których liczne stada uciekają z **Rosji.** W Semigalji i Letgalji podchodzą wilki do domostw chłopskich, wyrządzając wielkie szkody. Departament leśny wyznaczył premję 1000 rb. za każdego zabitego wilka.

Co się stało w mieście?

— **Za włóczęgostwo aresztowano** Samuela **Rohera** bez zajęcia i stałego zamieszkania, Józefa **Gerzka,** Marję **Kopytyńską,** Jana **Tarczewskiego** wydalonego z granic Państwa Polskiego, Kazimierza **Lusia** l. 19 zam. przy ul. Sieinawskiej l. 19, **Zborowskiego** Jana l. 15 bez zajęcia i miejsca zamieszkania i Józefa **Endego** l. 19 zam. przy ul. Stromej l. 3.

— **Podejrzane towarzystwo** aresztowano wczoraj: Władysława **Łabasa** l. 24 furmana zam. w Zamarstynowie przy ul. Wązkiej l. 25 którego przytrzymano w ul. Tkackiej w towarzystwie dwóch podejrzanych osobników. Tamci zdołali zbiec. Przy rewizji osobistej znaleziono u Łobasa **rewolwer** systemu „Mauser" nr. 295.262.

— **Kradzieże i włamania.** Dnia 18 b. m. doniósł policji inż. Jan **Semkowicz,** zam. przy ul. Nabielaka l. 31 że w nocy z 17 na 18 b. m. nieznany sprawca skradł mu **sanki z kierownicą,** sporządzone w formie automobilu, wartości 150 zł.; Michałowi **Radoczańskiemu** zam. przy ulicy Krasickich l. 5. nieznany złodziej z zamkniętego mieszkania po włamaniu się, skradł większą ilość artykułów **spożywczych**; za kradzież kieszonkową 110 zł. na głównej poczcie z kieszeni palta Jakóba **Tucha** zam. przy ul. Szumlańskich l. 11 a oddano do aresztów policyjnych Bronisława **Tomaszewskiego** l. 17 zam. na Kleparowie i Władysława **Rudnickiego** l. 13, zam. przy ul. Szumlańskich l. 6.

——oo——

Aresztowanie fabrykanta dolarów w Krakowie.

Kraków. (Tel. wł.).

W Krakowie uwięziono onegdaj Józefa **Zieglera** pod zarzutem fałszowania dolarów. Ziegler liczy 47 lat. Po wojnie wyjechał on do Ameryki na zarobek jako cukiernik. Przed rokiem wrócił do Krakowa i założył on fabrykę dolarów. Fabrykacja falsyfikatów polegać miała na przepuszczeniu **oryginalnego banknotu** przez maszynerję i uzyskiwaniu w ten sposób duplikatu wiernej odbitki banknotu dolarowego. Ziegler **naciągnął** naiwnych na przeszło **1.000 dolarów.** Przypadek naprowadził policję na ślady oszustwa dolarowego — poszkodowani **w obawie następstw karnych nie donosili władzy** o sprawkach Zieglera, którego aresztowano w chwili, gdy maszyna była w pełnym ruchu.

Humor.

Noc. Małe miasteczko śpi. Przez ulicę, zataczając się, idzie z szynku znany „dowcipniś" miejscowy. Staje przed domem zacnej pani Barylczyńskiej i zaczyna krzyczeć:

— Pani Barylczyńska! Okno otwarte!

Staruszka zrywa sie przerażona z łóżka, otwiera okno i zapytuje:

— Gdzie? Które?

— To właśnie, które pani przed chwilą otworzyła.

Przed chwilą odbyła się w obecności siedmioletniej Mani gwałtowna kłótnia rodziców. Ojciec trzasnął drzwiami i wyszedł z pokoju. Mania została z matką.

— Mamusiu, jak dawno już jesteś zamężna?

— Osiem lat, kochanie.

— A jak długo jeszcze musisz?

Kurjer ekonomiczny.

Na razie nie będzie zwyżki dyskonta w Szwecji. Szwecki bank państwowy na razie wstrzymał się z podwyższeniem dyskonta, wobec tego, że wykaz banku z 9 bm. uwidocznił lepszą sytuację na rynku pieniężnym.

Anglja nie zniża dyskonta. Z Londynu donoszą, że dyskont Banku of England pozostaje nadal niezmieniony.

Stagnacja w Łodzi panuje w branży kolonjalnej i węglowej. — Twierdzą, że przyczyną stagnacji jest to, że bezrobotni otrzymują obecnie w Łodzi zapomogi w formie dodatków żywnościowych.

Łódzkie **domy ekspedycyjne** przeżywają wielkie przesilenie. — Przyczyną kryzysu jest **zmniejszenie się eksportu** w ciągu ostatnich trzech miesięcy o blisko 30 proc.

Statut polsko - palestyńskiej izby handlowej zatwierdziło minist. handlu i przemysłu. Zebranie organizacyjne odbędzie się w Warszawie 26 b. m.

O ZNIESIENIE ZAKAZÓW PRZYWOZOWYCH I WYWOZOWYCH.

Berlin, 18 stycznia.

Komisja gospodarcza Rady Ligi Narodów opracowała projekt ugody, mającej na celu zniesienie wszystkich zakazów przywozu i wywozu tak w krajach **należących do Ligi,** jak i w krajach nie będących jej członkami. Według projektu tego zakazy przywozu i wywozu mają być **w ciągu 6 miesięcy** od czasu zawarcia ugody i w przyszłości zniesione. W międzyczasie wszystkie kraje zawierające ugodę, mają istniejące dotychczas zakazy **ograniczyć do minimum** i nie dopuścić do wydania nowych zakazów. Wyjątki mogą być dozwolone tylko w razie, jeżeli zakaz taki wydany jest **w celu obrony kraju,** bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego. Ugoda ta jednak przewiduje **nadzwyczajne wypadki,** w których państwa należące do niej, mogą wydać specjalne zarządzenia, celem ochrony interesów finansowych i przemysłowych lub handlowych danego państwa. Ugoda ta dotyczy w pierwszej linji **państw środkowo- i wschodnio-europejskich.** Ugoda obejmuje główne wytyczne konferencji brukselskiej (1920), konferencji w Porto-Rosso (1921), konferencji genueńskiej (1922), konferencji w Genewie (1923).

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.30. Wieczór muzyki kameralnej Beethovena.

Wiedeń (515). Godz. 20.00. Wesoła muzyka.

Lipsk (452). Godz. 20.15. Koncert Mozartowski.

Zurych (515). Godz. 20.15. Koncert utworów Wieniawskiego, Wreschnera etc.

Budapeszt (546). Godz. 20.30. Wieczór pieśni węgierskich.

Londyn (365). Godz. 21.00. Muzyka komnatowa.

Budujcie sami aparaty radjowe, nabywajcie części do nabycia w firmie Kinofot, Lwów, 3-go Maja 11 a.

—oo—

GIEŁDA LWOWSKA.

Sytuacja na targu akcyjnym niejasna. Obroty skromne. Towaru naogół niewiele. Kupujących z powodu braku gotówki mało. Taksowano: Chodorów 5.50 do 5.65, Chybie 3.60 do 3.80, Browary 7.70 do 7.80. W płaceniu były: Niemojowski, Parowozy i Siersza górnicza, przy zupełnym braku podaży. Ruch w akcjach bankowych całkiem drobny. Akcje handlowe zaniedbane. Tendencja chwiejno-zniżkowa. Usposobienie słabe.

Kotowane: Hipoteczny 0.43, Przemysłowy 0.08 0.09, Gazolina 0.85 0.90 0.95, Oikos 0.80 0.85.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna lekko zniżkowa. Obroty średnie.

Dolar. ameryk. 7.60 do 7.62, dol. kanad. 7.40 do 7.46, kor. czeskie 0.23 jedna trzecia do 0.23 i pół, leje 0.03 jedna trzecia do 0.03 dwie trzecie, frank franc. 0.30 do 0.30 jedna trzecia, frank szwajc. 1.48 do 1.52, funty szterl. 34.00 do 34.50.

Złoto: 20 kor. 29.00 do 29.50, 20 frank. 27.00 do 27.50, 20 mark. 32.50 do 33.00, 10 rubli 38.00 do 38.50.

Srebro: kor. austr. 0.60 do 0.61, 5 kor. 3.25 do 3.30, floreny 1.62 do 1.65, ruble 2.65 do 2.75, kopiejki za rubel 1.32 do 1.37.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zainteresowanie nadal dla pszenicy po cenach utrzymanych. W obrocie giełdowym większe transakcje w owsie. Ogólny obrót 100 tonn. Tendencja utrzymana. Usposobienie ożywione.

Pszenica krajowa biała 32.00 do 34.00 zł. Pszenica krajowa czerwona 35.00 do 38.00. Żyto małopolskie 21.00 do 22.00. Jęczmień małopolski browarniany 21.00 do 22.00. Jęczmień małopolski pastewny 17.00 do 18.00. Owies małopolski 21.00 do 22.00. Ceny z wyjątkiem owsa, który jest transakcyjny, szacunkowe.

—oo—

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Narciarskie mistrzostwa Zakopanego.

Ostatniej niedzieli urządzono już czwarte z rzędu **zawody narciarskie w Zakopanem** — tym razem były to zawody o mistrzostwo. Zakopane jest dla swych narciarzy eldoradem. Mają śnieg i mają czwarte zawody, kiedy u nas odwołuje się właśnie drugie z zapowiedzianych zawodów i to właśnie w czasie najpiękniejszego opadu śnieżnego. Najwyższy **czas chyba, by lwowskie towarzystwa** narciarskie **wyrwały się** z tej niewytłumaczonej **inercji** i zaczęły pracować!

Należy brać sobie przykład z Zakopanego, a pod skocznią we Lwowie także zbierze się 3000 widzów — tyle, ile przypatrywało się skokom na Krokwiach.

W mistrzostwie kombinowanem z biegu i skoku wyniki były naogół bardzo obiecujące.

Bieg senjorów I kl. (na przestrzeni 16 klm.): 1) **Bujak Fr.** (SNTP) 1 godz. 12 min. 57 sek.; 2) **Bujak Józef** (ON Sokół) 1 godz. 14 min. 12 sek.; 3) **Gąsienica Sieczka** (ONS) 1 godz. 16 min. 08 sek.

Skoki: 1) Stolpe Wilhelm — zawodowy trenr amator PZN-u Szwecja, nota 16.688 pkt. najdłuższy skok 29 mtr. 2) **Krzeptowski A. I.** ((ONS) 16.563 pkt. — najdłuższy skok 32.5 mtr. 3) **Gąsienica - Sieczka** (ONS) 16.353 pkt. — skok najdłuższy 34.5 metrów.

Mistrzem Zakopanego został Stanisław Gąsienica - Sieczka (Oddział Narciarski Sokoła w Zakopanem), drugie miejsce W. Stolpe (Szwecja), trzecie Krzeptowski Andrzej I. Dalsze miejsca Zeydel, Czech i Mückenbrum.

Bieg pań — 6 klm.: wygrała młodziutka **Staszel - Palonkowa** (ONS) w wspaniałym czasie 42 min. 12 sek. 2) Ela Ziętkiewiczowa (SNTT) 47 min. 53 sek. 3) J. Loteczkowa (KTN-Lwów) 48 min. 12 sek.

Bieg juniorów — 6 klm.: 1) Czech Br. (SNTT) 38 min. 34 sek. 2) Skupień (SNTT) 41 min. 15 sek. 3) Berych Wl. (SNTT) 42 min. 05 sek.

Największą sensacją było **zwycięstwo** Broni Staszel - **Palonkowej,** która odbierze zdaje się Eli Ziętkiewiczowej zarówno mistrzostwo Polski, jak i opinję **najlepszej narciarki świata.** Wynik **p. Loteczkowej** — stawia ją na wyżynie **europejskiej klasy narciarskiej.**

b. s.

ZWYCIĘSTWO POLSKI W DAVOS.

W czwartym meczu towarzyskim hockeyowa reprezentacja Polski spotkała się z doskonałą reprezentacyjną drużyną Belgji. **Polska zwyciężyła Belgję 3:1.**

Zwycięskie punkty zdobyli: najlepszy na torze Adamowski, Tupalski i Kowalski. Wyniki naszej drużyny w Davos stawiają **nasz hockey na wyżynie europejskiej.**

HOCKEYOWE MISTRZOSTWA EUROPY W DAVOS.

Po rozgrywkach hockeyowych o mistrzostwo Europy, rozegranych w trzech grupach — do finału weszły: Anglja, Austrja, Czechosłowacja i Szwajcarja. Finaliści rozegrali między sobą następujące mecze: Czechosłowacja - Anglja 2:1, — Szwajcarja - Austrja 5:3, — Austrja-Anglja 3:1, — Czechosłowacja-Szwajcarja 1:0.

ZAWODY PŁYWACKIE W WARSZAWIE.

W Warszawie urządzono **zimowe zawody pływackie** w porcie praskim. Tor, wyrąbany w lodzie wynosił 33.5 mtr. długości i 4 mtr. szerokości. Temperatura wody wynosiła +0.5 Celziusza, a temperatura powietrza —5 Cels.

Zawody te są **jedyne** w swoim rodzaju w **całej Europie,** gdyż zimowe zawody pływackie w Paryżu i Londynie odbywają się przy temperaturze wody +5—6° Cels., a nigdy poniżej.

Wyniki tych zawodów są następujące:

Wyścig pań na 25 mtr.: 1) Tratowa 23 sek., 2) Garczyńska 26.7 sek., 3) Miaziowa 26.8 sek. Walka gorąca.

Wyścig panów na 33.5 mtr.: 1) Trat 25.2 sek., 2) Olszewski i 3) Miazio po 27.2 sek.

POLSKA POKONAŁA HISZPANJĘ 4:1.

Mecz ten grano tylko jako zawody przyjacielskie. Z drużyny polskiej najlepiej grał Adamowski i Tupalski, obaj strzelili po 2 bramki. — Następnie **Polska** rozegrała zawody towarzyskie **z Włochami** i znowu **zwyciężyła** w stosunku **3:1.**

ŚWIATOWY REKORD ŁYŻWIARSKI.

Zawodowy łyżwiarz amerykański Bob Mac - Lean ustanowił nowy rekord światowy łyżwiarski na przestrzeni 500 mtr. Mac - Lean przebiegł 500 mtr. w 41 sekundach. Rekord na torze należy do Norwega — Mathisena i wynosi 43.4 sek.

Posady i prace.

NIEMKA poszukuje posady do dzieci zaraz. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." Emma. 1093

POSZUKUJĘ posady do dzieci lub do pomocy w domu. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." pod „Uczciwa sierota". 1088

Różne.

STARANNIE przepisuję na maszynie. Zgłoszenia do Admin. „Kurjera Lw." pod „Tanio". 1066

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie prawie bezpłatnie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Dep. 21. 1002

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN krzyżowy, krótki, płyta „Reform" sprzedam tanio. Kopernika 26 parter, oficyny. Skleniarski. 1045

FORTEPIANY Bösendorfera, Blüthnera, Forstera i innych fabryk, najnowsze modele prawie jak nowe oraz pianina, fisharmonje zawsze na sprzedaż gotówką — mienia, kupuje: HANAK, Pańska 21. 1048

UNIEWAŻNIAM moją zgubioną kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. Czortków na rocznik 1900. Abraham Isaak Maiberger. 1086

RADA ZAWIADOWCZA
Fabryki Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie Sp. Akc.
zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że **w dniu 1 lutego 1926 r.** o godz. 5-ej po poł. odbędzie się w siedzibie Spółki **w Warszawie, ul. Królewska 18.**

Nadzwyczajne
Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów
z następującym porządkiem obrad:
1. Wybór przewodniczącego,
2. Zmiana Statutu Spółki,
3. Zatwierdzenie dokonanej przez Radę Zawiadowczą kooptacji członków Rady.
4. Upoważnienie władz Spółki do kupna i sprzedaży nieruchomości. 1090

Stosownie do §§ 15 i 16 statutu Spółki, z prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu korzystają właściciele przynajmniej 10 akcji lub ich pełnomocnicy, o ile **najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia, tj. do dnia 23, stycznia 1926 r. włącznie, złożą swe akcje w kasie Dyrekcji Spółki w Warszawie, ul. Królewska 16, lub w Polskim Banku Przemysłowym w Warszawie, Senatorska 42.**

Zapisujcie się
do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.